Nr. 240. Sobota, 22 Października 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczyciela głównego w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Czerniowcach, dr. Józefa Makoweja, nauczycielem głównym w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 października.

Delegacye.

Z węgierskiej komisyi marynarki.

Komisya marynarki Delegacyi węgierskiej rozpoczęła obrady nad budżetem marynarki.

Sprawozdawca Juliusz Rosenberg (ze stronnictwa pracy) rozpatrywał poszczególne działy budżetu. Zaznaczył on, że uzasadniane niebezpieczeństwem wojny zapotrzebowanie w kwocie 54 milionów koron odnosi się w przeważnej części do zarządzeń, których pokrycie mogło być przeprowadzone w ramach normalnego budżetu. Mowca zauważał, iż faktyczne zapotrzebowanie wynosiło w r. 1909 sumę 97·3 milionów, a w 1910 r. 84·7 milionów koron. Gdy w pierwszem z tych lat wyrażone przez Zarząd marynarki żądanie kredytu opiewało 98·4 milionów, to w r. 1910 żądała Administracya marynarki tylko 66·7 milionów. Byłoby o wiele słuszniejszą rzeczą, gdyby otwarcie przyznano, że budżet marynarki nie wystarcza na nieodzowne jej potrzeby. Obecny preliminarz budżetowy nie zawiera żadnego kredytu na budowę nowych okrętów wojennych, tylko kredyt na przyśpieszenie budowli okrętów już oddawna rozpoczętych. Jest zaś publiczną tajemnicą, że Administracya marynarki poważnie zajmuje się planem budowy nowożytnej dywizyi okrętów bojowych.

Mowca prosił komendanta marynarki, aby stanowczą dał odpowiedź, jaki jest stosunek Zarządu marynarki do budowanych obecnie w „Stabilimento technico“ w Tryeście dwu dreadnoughtów. Są one, jak wiadomo, budowane na podstawie planów zatwierdzonych przez Zarząd marynarki. Żaden Węgier nie obejmie odpowiedzialności za koszta potrzebne na budowę okrętów, jeżeli w zamian za poniesione materyalne ofiary nie będzie poręczone także poparcie gospodarczego życia tych krajów, które ponoszą wydatek. Pierwej nie było zakładów okrętowych na Węgrzech, teraz niekorzystny ten dla Węgier stan rzeczy poprawił się, istnieje już węgierski zakład budowy okrętów, a jak mowcy wiadomo, rząd węgierski zamierza wielkim kosztem tak go rozwinąć, aby tam mogły być budowane największe okręty wojenne. Mowca zaznaczył wreszcie, że pomimo poprawy na korzyść Węgier, przecież jeszcze udział węgierskiego przemysłu w dostawach dla marynarki nie odpowiada stosunkowi kwoty płaconej przez Węgry.

Z kolei zabrał głos komendant marynarki Montecuccoli. Wywodził on, że ponieważ Delegacye w r. 1909 się nie zebrały, przeto nie mógł przedłożyć programu budowy nowych okrętów. Wobec wielkich zbrojeń innych państw, Austro-Węgry nie mogły zrzec się znaczenia na morzu i pozostać w tyle za innemi państwami, dlatego też przyjęto ofertę „Stabilimento technico“ i zakładowi temu dano plany budowy 2 nowych okrętów wojennych, które „Stabilimento“ wykonywa na własny rachunek. Do umowy co do ceny nie przyszło i nie dano żadnych zaliczek, przez co prawo Delegacyi stanowienia o kredycie dostatecznie zostało zastrzeżone.

W r. 1911 będzie przedłożony Delegacyom program budowy okrętów rozłożony na szereg lat.

Budżet na r. 1910 jest normalny. Częściowa mobilizacya floty w zupełności się powiodła.

Dalej dawał komendant marynarki wyjaśnienia o obecnym stanie floty. Zarząd marynarki czyni, co może, ale flota z powodu braku środków zajmuje ostatnie miejsce wśród wielkich mocarstw; konieczne jest też podwyższenie stanu rekruta marynarki. Budżet na 1911 zawierać będzie tylko niezbędne żądania dla utrzymania floty przynajmniej na poziomie z r. 1860.

Del. Battyányi wyraził zdanie, że „Stabilimento technico“ nie byłoby rozpoczynało budowy obliczonej na 120 milionów, gdyby nie miało uspokajających zapewnień — przez co samo już prawo Delegacyi co do udzielania kredytów zostało naruszone. Austrya nie posiadając kolonii i handlu zamorskiego, nie potrzebuje mieć silnej floty, względy zaś na sojusznika nie warte są budujących się okrętów. Mowca żądał wkońcu wyjaśnień co do koncesyj wojskowych i udziału przemysłu węgierskiego w budowach, wreszcie oświadczył się przeciwko budżetowi.

Następni mowcy domagali się również udziału przemysłu węgierskiego w budowach przynajmniej w stosunku kwoty.

Prez. min. Khuen-Hedervary zauważył, że rząd węgierski nie wziął na siebie żadnej odpowiedzialności co do budowy nowych okrętów.

Kom. mar. Montecuccoli zapewnił, że w przyszłości będzie starał się, by przemysł węgierski uwzględniony był przy budowach w stosunku do kwoty.

Komisya przyjęła budżet marynarki i nadzwyczajne kredyty w kwocie 54 milionów. Kierownictwu marynarki wyrażono uznanie za starania około rozwoju floty wojennej.

Sprawy sejmowe.

Z komisyj i klubów sejmowych.

☐ Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi reformy wyborczej dla uchwalonego przez Sejm wniosku p. dr. Leo, aby komisya zdała do 3 dni sprawę z dotychczasowych swych czynności. Po przeprowadzeniu dyskusyi, komisya uchwaliła upoważnić przewodniczącego swego, p. dr. Głąbińskiego, do przedstawienia sprawozdania z dotychczasowych prac z następującym wnioskiem: „Sejm przyjmując do wiadomości sprawozdanie komisyi dla reformy wyborczej o dotychczasowym przebiegu jej obrad nad sprawą reformy wyborczej, poleca komisyi dla reformy wyborczej, ażeby użyła wszelkich starań, by sprawozdanie komisyi z projektem ustawy o zmianie krajowej ordynacyi wyborczej przedłożone zostało Sejmowi jeszcze w obecnej sesyi sejmowej“.

Z komisyj sejmowych obradowała wczoraj nadto komisya gospodarstwa krajowego, która na podstawie referatu p. Krzysztofowicza uchwaliła sprawozdanie o czynnościach Wydziału krajowego w sprawach rolniczych. Uchwalono rezolucyę do Rządu w sprawie oddania krajowi w administracyę domen państwowych i aby przyśpieszył udzielenie opinii o projekcie nowej ustawy lasowej.

Wczoraj obradowały kluby prawicy, lewicy demokratycznej i ludowy w sprawie kanałów wodnych. Na posiedzeniach klubów prawicy i ludowego byli obecni JEks. P. Minister skarbu dr. Biliński i P. Namiestnik dr. Bobrzyński, na ludowym nadto zaproszony JE. P. Marszałek krajowy. Na dzisiejszem posiedzeniu klubu lewicy demokratycznej ma być P. Minister skarbu dr. Biliński, celem udzielenia wyjaśnień w sprawie kanałów wodnych.

Wczoraj obradowała również komisya parlamentarna prawicy w sprawie kanałów wodnych. Dowiadujemy się z kół poselskich, iż komisya zajęła w tej sprawie wobec P. Ministra skarbu życzliwe stanowisko.

Wszystkie kluby obradowały również nad sprawą reformy wyborczej.

Klub prawicy sejmowej przeprowadził wczoraj wieczorem dyskusyę w sprawie budowy kanałów wodnych, przyczem nie uchwalono wprawdzie żadnej rezolucyi.

Z życia Paryża.

II.

Pulsujące tak żywo tętno życia Paryża zostało nagle w części otamowane wolą kilku tysięcy złączonych dla wspólnego celu jednostek. Stowarzyszenie pracowników kolejowych, zebrane w d. 10 b. m. w sali „Bourse du travail“, uchwaliło powszechny strajk kolejowy. Ciężka dłoń pracownika spoczęła na głównych arteryach państwowych, zatrzymując normalne ich krążenie.

Pracownicy kolei Północnej (*Compagnie du Nord*), Wschodniej (*de l'Est*), Zachodniej (*de l'Ouest* wraz z *gare St. Lazare*), dalej dworców Inwalidów, Orleańskiej, Montparnasse'u opuścili swe stanowiska. Istotnie w pierwszym dniu strajku zawalone linie unieruchomionymi pociągami, nie dopuszczające tem samem przybycia pociągów nadchodzących, pełne wylękłych pasażerów, których wyekspedyować było nie sposób — przedstawiały chaotyczny obraz bezładu, niby klęski jakiejś żywiołowej, co przeszła nad miastem. Nie trwało to jednak zbyt długo. Rząd spodziewający się wybuchu strajku, w prędce zoryentowawszy się w położeniu, zdołał jako tako opanować sytuacyę. Powołano karną, wyćwiczoną służbę wojskową, by zajęła opuszczone przez kolejarzy posterunki. Naturalnie nie sposób było wypełnić wszystkich luk — wszak z samego dworca Północnego trzysta kilkadziesiąt pociągów odchodzi na dobę. Zastąpiono je przez kilkadziesiąt, które spełniały czynności swe z wielkiem opóźnieniem co prawda — nie mniej jednak spełniały. Gdy w pierwszym dniu strajku poczta kolejowa nie funkcyonowała — zorganizowano natychmiast obsługę automobilową, która korespondencyę i przesyłki do granicy państwowej przewoziła i ztamtąd je zabierała. I przeciętny, przywykły do wygody Paryżanin, nawet mógł nie zauważyć zmiany, o ile nie brał w rachubę pewnego niewielkiego opóźnienia całej swej korespondencyi.

Wogóle życie miasta tak silnie rozrosłego i tak różnorodnego, jakiem jest Paryż, mimo najlepszej organizacyi strajkujących nie jest łatwe dla absolutnego unieruchomienia. Zbyt ono przewala się i kipi, by nawet otamowane, nie objawiało swej żywotności. Tak też rzecz się ma i tutaj. Gdy do strajkujących przyłączyli się pracownicy z niektórych sektorów elektrycznych, pewne dzielnice Paryża powinny były zatonąć w ciemności. Tak przynajmniej przepowiadał Pataud, sławny i głośny Pataud, prezes syndykatu elektrycznego, zwany od czasu zorganizowanego strajku w Operze „królem światła i ciemności“. Niemniej spełnić to zadanie można było tylko w połowie. Pozostały latarnie gazowe, które od biedy zastępowały elektryczność. Unieruchomiono tramwaye elektryczne, lecz to jeden tylko ze sposobów lokomocyj, pozostało „Metro“ (obawy, iż służba Metropolitain'a przyłączy się do strajku — okazały się płonne), pozostały tramwaye parowe, konne, autobusy, auto-taxis — i dorożki, wreszcie milutkie *bateaux parisiens* na Sekwanie.

Naturalnie, że strajk powyższy daje się we znaki silnie państwu i mimo wszelkie z tej strony starania, dokucza w poszczególnem życiu jednostek: straty materyalne państwa są ogromne, w życiu zaś poszczególnem, dokucza to konsumentom, opóźnia dostawy sprzedawcom, sprowadza niezadowolenie podróżnych i t. d.... Charakterystycznem jest jednak, że reagowanie społeczeństwa, narażonego na wszelkie tego rodzaju niewygody, okazuje pewną sympatyę dla strajkujących, a przynajmniej nie ma słów potępienia dla tego zbiorowego czynu. Jest to tembardziej godne zaznaczenia, iż na ogół Francuz nie znosi nic, coby go wykolejało z nabytych przyzwyczajeń życia systematycznego. A jednak tak jest. Nawet — biedactwo, „midinette“, którą wobec braku tramwayu czeka długa piesza droga do zajęcia, nawet żołnierz, patrolujący w zimną noc jesienną przy sekterze elektrycznym — nie mają słów niechęci dla strajkujących. Czy — gdyby walka przeciągnęła się dłużej, znalazłby wszyscy i nadal to wyrozumienie — inna rzecz — interesy jednostki i zakłócony jej spokój mają też swe prawa. Tymczasem jednak panuje raczej nastrój pogodnego zaciekawienia nad tem jutrem, które przynosi nowa sytuacya.

To zaciekawienie wzrasta jeszcze wobec stanowiska, jakie względem strajkujących zajął Briand. Podczas pamiętnego w roku zeszłym strajku poczt i telegrafów — ówczesny premier ministrów Clémenceau zajął taktykę wyczekującą, starając się tym sposobem właśnie strajk przełamać. Briand radzi sobie bardziej energicznie — nie waha się zastosować pewnych represyj względem strajkujących. Na zasadzie prawa odnoszącego się do pracy, a wydanego w dniu 29 lipca 1881 r. aresztuje współpracowników pisma *La Guerre Sociale*, które artykułami przeciwrządowymi do strajku podnieca, z tegoż powodu obostrza więzienie Hervego (redaktora), wreszcie, wyciągnąwszy z zapomnienia artykuł 16 prawa z r. 1845 — odnoszący się do pracowników kolejowych — zarządza aresztowanie przywódców ruchu.

Co się tyczy pism — te naturalnie zajmują przeróżne stanowiska. *Journal* zatem lawiruje zręcznie, starając się okazać rozumnie postępowym i w miarę lojalnym: „Wielki obecny strajk — pisze — podaje jako główną przyczynę drożyznę życia. Życie jest droższe — zatem racyonalną jest rzeczą podnieść płacę. Dlaczego jednak życie jest droższe? Najoczywiściej dlatego, że ręce pracownika trzeba drożej opłacać. Wstępujemy w błędne koło, z którego trudno będzie wyjść. Czem więcej płacę się powiększy, tem życie będzie droższe, a czem ono będzie droższe — tem znowuż więcej trzeba podnosić płacę“.

Gaulois ośmiesza zręcznie taktykę Brianda, mówiąc, iż wprawdzie Briand „zaaresztował 2 współpracowników *La Guerre Sociale*, lecz pismo samo nadal wychodzi, zaaresztuje jutro Patauda — niemniej „król ciemności i światła“. pozbawił już światła kilka dzielnic itd.... lecz (Briand) nie dotknął się Giełdy Pracy, Bourse du Travail — która jest przedewszystkiem ogniskiem rewolucyi“.

l'Action (H. Bérenger) uważa strajk za „ruch polityczno anarchistyczny, wrogi państwu i antypatryotyczny, do którego przyłączają się pewni nikczemni (*lâches bourgeois*) burżuje z Pałacu Burbonów“; zaś *l'Aurore* głośno nawołuje aby państwo spełniło swój obowiązek. „Jeśli przez niniejszy strajk kolejowy przygotowywa się rewolucya, państwo winno użyć broni, którą posiada, broni legalnej, pokojowej, lecz przekonywującej. Jeśli CGT. występuje na scenę, by powiększyć zamęt i tak już znaczny, państwo winno nakazać milczenie CGT. (*Compagnie Générale du Travail*)“.

(Dokończenie nastąpi).

Wacława Kiślańska.

ujawniła się jednak opinia większości mowców w kierunku następującym:

Przedewszystkiem uznano dotychczasowe stanowisko Koła polskiego wiedeńskiego w sprawie dróg wodnych, jednak nie zapoznając trudnej sytuacyi politycznej i finansowej w Austryi, wyrażono opinię, że obecnie możliwem byłoby wejście w układy o ewentualne odpowiednie wynagrodzenie za niewykonanie ustawy kanałowej.

Wyrażono dalej przekonanie, że w danym razie o użyciu ewentualnego wynagrodzenia rozatrzygnąć miałby Sejm na wniosek Wydziału krajowego, przyczem utworzenie funduszu kanałowego luo budowa drogi wodnej (Dniestr-Wisła) mogłyby być wzięte pod rozwagę.

Podniesiono nadto, iż zmiana ustawy państwowej z r. 1901 o budowie kanałów w żadnym razie nie może w czemkolwiek naruszać praw nabytych ustawami krajowemi z lat 1901, 1902 i 1907 co do regulacyi rzek, zabudowań dzikich potoków, tudzież w tych ustawach unormowanego stosunku co do pokrycia kosztów tych robót.

Wyrażono wreszcie usilne życzenie, skierowane do Rządu, by z powodu zawodu, którego doznaje kraj w sprawie kanałów, Rząd w polityce taryfowej o tyle silniej poparł interesy naszego rolnictwa i przemysłu.

W klubie ludowym JE. P. Minister skarbu dr. Biliński złożył to samo oświadczenie, jakie wypowiedział podczas konferencyi prezydyów klubów sejmowych, iż ustawa o kanałach wodnych nie może być wykonana, natomiast kraj może otrzymać wynagrodzenie w wysokości 120 milionów koron.

Nad sprawą tą przeprowadzono dyskusyę informacyjną, uchwały jednak żadnej nie powzięto, gdyż ostateczna decyzya zależna jest od Rady naczelnej, która w krótkim czasie ma zająć się tą sprawą.

Z powodu równoczesnego obradowania klubów, musiano wczoraj odwołać posiedzenia komisyj administracyjnej, gminnej i przemysłowej.

Na dziś zwołane zostały komisye: reform agrarnych, przemysłowa, klub lewicy demokratycznej i Rada narodowa.

Rada narodowa zebrała się wczoraj wieczorem dla ukonstytuowania. Wybrano przewodniczącym p. Tadeusza Cieńskiego, zastępcami przewodniczącego pp. dr. Tadeusza Rutowskiego, Stanisława Niezabitowskiego i dr. Franciszka Stefczyka; sekretarzem Albina Rayskiego.

Wybór skarbnika i komitetu wykonawczego odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się dziś o godz. 6 wieczorem.

Z pod berła rossyjskiego.

(Kto jest Polakiem? — Nowe ograniczenia. — Zgon Muromcewa. — Kwestya finlandzka).

Dnia 26 z. m. rossyjski senat rządzący wydał orzeczenie wielkiej wagi dla Polaków.

Były generał-gubernator wileński, Krsziwickij, odmówił prośbie p. Steckiewicza o przyznanie mu prawa do zakupna dóbr w gub. wileńskiej, należących do poddanego zagranicznego wyznania ewangelickiego, na tej zasadzie, że p. Steckiewicz, jako będący pochodzenia polskiego, na mocy ustawy korzystać może z prawa nabycia ziemi w dziewięciu guberniach zachodnich, tylko od osób pochodzenia polskiego.

Sprawa przeszedłszy alembik wszystkich instancyj, rozstrzygnięta wkońcu została przez senat zgodnie ze zdaniem generał-gubernatora. W motywach senat stwierdził przytem: 1. że pod słowami „osoba pochodzenia polskiego" należy rozumieć wszystkich urodzonych w kraju Zachodnim, którzy przyjęli narodowość polską; 2. że rozstrzygnięcie kwestyi, czy dana osoba jest Polakiem lub też spolszczonym Litwinem, zależy od oceny gen.-gubernatorów i gubernatorów dziewięciu gubernij zachodnich i 3. że powołanie się osoby interesowanej na przynależność jej do innej, niepolskiej narodowości, samo przez się nie może mieć znaczenia, skoro takie wskazanie przeczy danym faktycznym o owej osobistości.

*

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych przedłożyło Dumie projekt ustawy, mającej zakazać nabywania, wynajmu i dzierżawy nieruchomych majątków po za granicami miast w gub. kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej kolonistom cudzoziemskim, przyjmującym poddaństwo rossyjskie — oraz osobom przesiedlającym się z Królestwa Polskiego. Ograniczenie to odnosi się także do potomstwa męskiego kolonistów, z wyjątkiem cudzoziemskich kolonistów prawosławnych narodowości czeskiej i ruskiej.

Ograniczenia te zwracają się przeciwko Niemcom, Czechom i Polakom. Wiadomo, że zagony niemieckie nie poprzestają wyłącznie na Królestwie Polskiem i krajach nadbałtyckich, ale sięgają także Wołynia i Podola, gdzie Niemcy posiadają sporo fabryk. Na Wołyniu istnieją także znaczne osady czeskie, liczące razem do 40.000 osób; kolonizacya czeska na Wołyń wcale się nie zmniejsza, przypływ Czechów jest systematyczny. Projektowane zarządzenia mają zatem na celu ograniczenie tej kolonizacyi, a także odcięcie kolonii od macierzy, a w konsekwencyi ich zrusyfikowanie.

Co do Polaków, to są oni dla Rossyi wiecznym straszakiem. Na Rusi przedstawiają znaczną siłę kulturalną i gospodarczą dzięki temu, że w rękach polskich znajduje się wiele majątków ziemskich. Do niedawna stan był niezmienny, a zawdzięczać to należy silnej opinii publicznej, która piętnowała stanowczo każdego sprzedawczyka. Kiedy z nastaniem konstytucyi zniesiono zakaz wzbraniający Polakom z Królestwa zakupna ziemi, opinia się rozluźniła. Licząc na to, że Polacy skorzystają z prawa zakupna ziemi. ziemianie na Rusi coraz częściej sprzedawać poczęli swe majątki już to Rossyanom, już to rossyjskiemu bankowi włościańskiemu, już to wreszcie parcelowali ziemię między włościan, przeważnie prawosławnych. Przeciwko tej frymarce ziemią w ostatnich czasach wystąpiła prasa polska warszawska, a zwłaszcza *Dziennik Kijowski*, który w bardzo mocnych słowach potępił owo postępowanie. Pomimo więc dezorganizacyi opinii polskiej w tym względzie rząd rossyjski czyni obecnie, jak widać z projektu, nowe obostrzenia przeciwko Polakom i chce odebrać te prawa, jakie im na mocy konstytucyi przysługują.

*

W Moskwie, jak już depesze doniosły, zmarł nagle onegdaj Sergiusz Andrejewicz Muromcew, profesor prawa rzymskiego w Uniwersytecie moskiewskim, pierwszy prezes pierwszej Dumy rossyjskiej, jeden z najwybitniejszych działaczy politycznych doby ostatniej, a szczery i gorący przyjaciel Polaków.

Sergiusz Muromcew urodził się w Petersburgu w r. 1850. Wykształcenie wyższe otrzymał w Uniwersytecie moskiewskim, gdzie następnie objął katedrę prawa rzymskiego. Na stanowisku profesora, obok uświadamiania młodzieży, do jakich praw dążyć powinna, założył w r. 1879 czasopismo prawniczo-polityczne p. t. *Juridiczeskij Wiestnik* i przez nie wpływał na szeroki ogół czytelników. Kierunek pisma, a zwłaszcza wpływ, jaki wywierało, nie podobał się rządowi, który w r. 1892 zawiesił dalsze wydawnictwo *Wiestnika*.

Po wprowadzeniu ustroju parlamentarnego w Rossyi, miasto Moskwa zaszczyciło Muromcewa mandatem przedstawiciela swego. A jakiego miru i szacunku powszechnego zażywał zmarły, dowodzi najwymowniej okoliczność, że zebrani po raz pierwszy w pałacu Taurydzkim przedstawiciele narodu rossyjskiego w jego ręce złożyli zaszczytny i odpowiedzialny obowiązek przewodniczenia pierwszej Dumie rossyjskiej. Po rozwiązaniu Dumy, skazany na więzienie za podpisanie odezwy wyborskiej, odsiedział wraz z wielu innymi karę, poczem usunął się z widowni publicznej i poświęcił wyłącznie pracy naukowej.

Działalność społeczna i polityczna Muromcewa była bardzo owocna. Gdy stał na czele Towarzystwa prawniczego moskiewskiego, działalność korporacyi tej przybrała szeroki charakter społeczny; był też Muromcew jednym z najczynniejszych członków Rady miasta Moskwy i moskiewskiego gubernialnego zebrania ziemskiego, przyczem odegrał bardzo wybitną rolę w ruchu konstytucyjnym w Rossyi w ostatniem dziesięcioleciu. Należał zawsze do tych, co usiłowali przyspieszyć nadejście dnia wolności. Nazwisko jego znalazło się na liście owych stu Rossyan, którzy w listopadzie 1904 r. podpisali w Petersburgu żądanie konstytucyi.

Zmarły działacz rossyjski był, jak to już zaznaczyliśmy, szczerym zawsze przyjacielem Polaków i przyjaźni tej niejednokrotnie dawał niekłamany wyraz. Pod jego prezydencyą zapadła na pamiętnym zjeździe „Ziemców" uchwała, domagająca się autonomii dla Polski.

*

W prasie finlandzkiej ukazał się szereg artykułów, rozważających stosunek mocarstw obcych do kwestyi finlandzkiej. Jedno z pism młodofinlandzkich zwraca się do Anglii z prośbą wzięcia Finlandyi pod opiekę, pod groźbą zerwania porozumienia angielsko-rossyjskiego. Prasa angielska odpowiedziała na te artykuły bardzo wstrzemięźliwie.

Prasa szwedofilska żąda zwołania w Helsingforsie zgromadzenia ustawodawczego w formie zjazdu przedstawicieli miast i gmin wiejskich.

Dagens Nyheter zamieszcza wywiad z posłem Szübergsonem, który oświadczył, iż Finlandya postanowiła działać samodzielnie i prowadzić swą gospodarkę bez rządu. „Zwycięskie głosy reakcyi rossyjskiej — nas nie przestraszą", zakończył p. Szübergson.

Choroba ks. Aleksandra serbskiego.

Życie następcy tronu serbskiego jest zagrożone. Tyfus, którego nabawił się, nie należy wprawdzie do chorób bezwzględnie zabójczych, w każdym jednak razie jestto choroba poważna i nigdy przewidzieć się nie da, jaki będzie jej koniec.

---

10)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: La croisée des chemins).

(Ciąg dalszy).

IV.

Naprzód!

— Panienka jest w ogrodzie.

Państwo Aveniére zajmowali, przy ulicy Desbordes-Valmore, w spokojnej i nieco prowincyonalnej dzielnicy Passy, jedną z will, cofniętych od ulicy, odgrodzoną kratą żelazną, pokrytą bluszczem. Ta willa wyróżniała się od innych swoim peronem, na którym wiły się klematyty i sklepionemi oknami o małych szybkach. Po za nią, znajdował się ogród, do którego nie dochodziły hałasy z ulicy i gdzie ptaszki spiewały. Można myśleć, że się jest zdala od miasta, ale czuje się Paryż w pobliżu, drzewa są tutaj dość wątłe i po za ich zielenią odgaduje się mury domów nadto zbliżonych do siebie a nawet ptaszki, obficie żywione, nie chętnie świergocą. Jest to jakby parodya wsi.

Paskal przeszedł przez kurytarz, aby się spotkać z narzeczoną.

Przyjechał dziś rano z Dauphiné, jeszcze zbolały po pierwszej utarczce z wolą matki w sprawie przyjęcia zobowiązań ojcowskich i leciał ku swojej miłości, ku swemu wytchnieniu. Młoda dziewczyna, w jasnej sukni, siedząc na trzcinowym fotelu, rozmawiała z Feliksem Chassal, który stojąc przed nią, zabierał się do odejścia. Uśmiechała się, ukazując do połowy błyszczące swoje ząbki, i zdawała się szczęśliwą, że żyć może w tem pięknem, ciepłem powietrzu czerwcowem, które roztaczało w około rodzaj mgły wilgotnej przed nadejściem upałów lipcowych. Paskal, który widział ją z profilu, nieco niewyraźnie, patrzył na nią przez chwilę ze ściśniętem sercem; karczek jej z jasnymi włosami i cera przejrzysta, przypominały mu magnolie w Colletiére.

Chassal, zajęty pożegnaniem, nie widział go. Ona pierwsza spostrzegła i nie okazując najmniejszego zdziwienia, z tą wyborną umiejętnością zastosowania się do okoliczności, przybrała w jednej chwili wyraz smutku i współczucia, powstając z miejsca i zbliżając się do niego.

— Mój przyjacielu. Mój drogi przyjacielu!

Feliks się zaczerwienił jak złapany na gorącym uczynku i czuł się w obowiązku wyjaśnić powód swojej obecności:

— Właśnie przyszedłem dowiedzieć się o ciebie. Byłem pewny, że tutaj otrzymam wiadomość.

I zanim się oddalił, dodał:

— Kiedy się zobaczymy? Przyjdź dziś zjeść śniadanie ze mną i Hubertem.

— A ja, co? — upomniała się Laura.

I natychmiast, zwracając się do narzeczonego, rozstrzygnęła tę kwestyę.

— Wróci pan tutaj wcześnie po południu i zostanie na obiad. W ten sposób dłużej pana będziemy mieli.

Nie oponując, Paskal pozwolił im rozrządzić sobą. Gdy Chassal odszedł, posadziła go obok siebie i okazując współczucie pocieszała go serdecznie. Jakim sposobem, mając zaledwie lat dwadzieścia, umiała okazać tyle przenikliwości, tyle zręczności w doborze słów? Paskal, przejęty jej słodkim urokiem, uczuł dla niej zachwyt pełen podziwu. I patrzył na nią z czułością. Boleść nas rozbraja, rzuca nas bezbronnych na pastwę piękności i wdzięku. Tylko pognębieni oceniają całą wartość miłości, oddając się jej bez podziału, rozpaczliwie. Zwycięzcy kochają śmiało, nie lękając się słabości serca i zmysłów. To też Paskal patrzył na nią w zachwyceniu. Ona, widząc, że jest ubóstwiana, odczuwała radość, płynącą z żądzy panowania, tak pożądanego przez tych, dla których duma jest źródłem życia.

Wreszcie szepnęła:

— Twoje oczy są mi droższe odkąd płakały.

Odróżniała w nich teraz dokładniej błysk namiętności, którą obudziła. On zaś serdecznie czynił jej wymówki z powodu jej nieobecności.

— Czemu nie przyjechałaś do Lugdunu?

Bez zakłopotania pośpieszyła wyjaśnić:

— Nie byliśmy jeszcze oficyalnie zaręczeni. Nie mogłam wziąć udziału w orszaku twojej rodziny. Czyż zresztą nie lepiej było pozostawić twoją matkę jej smutkowi, nie narzując jej tak rychło obecności obcych osób? Czekałam na ciebie, opóźniłam z twojego powodu nasz wyjazd nad morze. Pojedziesz z nami, nieprawdaż?

W ten sposób przedstawiony stan rzeczy dowodził z jej strony rozsądku, przezorności, delikatności niezwykłej. Nieobecność jej stawała się zupełnie naturalną. Ale czy miłość prawdziwa zważa na względy światowe, jeżeli idzie o przyniesienie ulgi kochanej istocie? Paskal jednak nie był w stanie nad tem się zastanawiać. Laura zbliżyła się do niego, ujęła go za rękę i podniosła ją do swojej twarzy ruchem pełnym czułego wdzięku. — Już chciał jej wyrazić podziękowanie, że czekała na niego w Paryżu, gdy państwo Avenière, powiadomieni o jego przybyciu, ukazali się w ogrodzie.

Pan Avenière był to piękny mężczyzna, około pięćdziesięcioletni, ze świeżą cerą i ładnie przystrzyżoną brodą. Ta broda, siwa już, czyniła rysy delikatniejszymi, nie starzejąc ich. Posiadał wielką swobodę ruchów i ten ujmujący sposób bycia, który mu wiele ułatwiał w życiu i w stosunkach z ludźmi. Paskai, witając się z nim mimowolnie porównywał go ze swym własnym ojcem. Doktor Rouvray czynił także wrażenie pewności siebie, ale była to pewność wynikająca z poczucia siły i przyjętej na siebie odpowiedzialności, a u pana Avenière pewność ta była bardziej sztuczna i wymuszona.

— Mój biedny przyjacielu! — wyrzekł przybierając szybko pozór współczującej sympatyi.

Ograniczył się na tym tylko banalnym wykrzykniku. Pani Avenière, pozbawiona daru inwencyi, powtórzyła te same wyrazy, ale serdeczniej. Usuwała się ona przy każdej sposobności w cień, za męża lub córkę. Nie wzywano jej prawie do żadnej narady, z wyjątkiem w sprawach gospodarstwa domowego, które całkowicie jej pozostawiono. Była jedną z tych kobiet, które niepostrzeżone przechodzą przez życie, których charakteru nikt nawet nie pomyślał zgłębiać. Dzięki ich niewidzialnym staraniom wszystko idzie dobrze w domowym trybie i nigdy nie można im nic pod tym względem zarzucić. Dawniej, pani Avenière musiała być ładna, musiała mieć wdzięk pastelu, z którego czas otrząsnął urodę, jak pyłek leciutki. Paskal był wzruszony serdecznością, którą mu okazała, a której się po niej nie spodziewał.

Nie czekając dłużej, natychmiast po tych kondolencyach, pan Aveniere rzekł:

— Ale to nieszczęście, nieprawdaż, nie wpłynie na zmianę twojej karyery?

Tak szybkie wtargnięcie w jego nowe życie dotknęło młodzieńca, pomimo, że był przygotowany o tem mówić. Czyż rozmowa, którą zamierzał odbyć z przyszłym swoim teściem, miała się toczyć w obecności Laury? Ostatecznie, tak być powinno. Właśnie jej samej, a nie rodzicom — według umowy, jaką z sobą zawarli, co do zachowania zupełnej swobody — miał zamiar wszystko wyjawić. Ona sama osądzi, czy przyszłość ich ma uledz jakiejkolwiek zmianie.

Co do ruiny majątkowej Rouvrayów wyznał tylko to, co było koniecznie potrzeba: przyjęcie przez ojca zobowiązań dawniejszych, pasywa, które pozostawały i które, wyjąwszy posiadłość Colletière, wyrównywały aktywom. Bezwątpienia, że sytuacya nie była podobną do tej, którą zawsze sobie wyobrażał. Przyznawał to, ale tonem stanowczym, którym dawał do poznania, że sąd o tym dramacie rodzinnym do niego samego należy. Lecz wbrew wszelkim swoim zamiarom i projektom, wbrew własnej woli, jedynie może z powodu nadto bezpośredniego wmięszania się pana Avenière — a może dlatego, że w chwilach przełomu słyszymy w głębi sumienia nieznane dotychczas odgłosy — dość, że zakończył, iż najrozsądniej a także najkorzystniej będzie osiedlić się po ślubie w Lugdunie, gdzie natychmiast będzie mógł zatrzymać całą klientelę ojca. Zresztą, wszędzie można zrobić karyerę. Cytował nazwiska lekarzy, którzy zdobyli sławę na prowincyi. Przytaczał je bez przekonania. Marzył tylko o Paryżu, a mówił przeciw sobie samemu, z natchnienia ducha przeciwności, niewytłumaczonego w tak ważnej dyskusyi. Nareszcie podniósł oczy na Laurę, na którą nie śmiał spojrzeć w ciągu tej mowy. jakby prosząc ją o przebaczenie, że miłość ich na taką wystawia próbę.

— Czy podążysz tam ze mną? — spytał.

Poważne oblicze młodej dziewczyny nie wyrażało ani zapału, ani niezadowolenia.

— Zapewne, ale czyż to koniecznie potrzebne?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Lekarze żywią nadzieję, iż młody organizm królewicza wyjdzie z niebezpieczeństwa cało. W kołach politycznych jednak biorą bądź cobądź w rachubę możliwość śmiertelnego zejścia i już teraz rozważają, jakie ztąd wyniknąć mogłyby następstwa.

Dla Serbii byłaby śmierć ks. Aleksandra wypadkiem nietylko bolesnym, lecz także niebezpiecznym. Wypłynęłaby bowiem znowu na wierzch kwestya następstwa tronu, tej zaś Serbia pragnęłaby uniknąć.

Do jakiego stopnia bowiem zagrażać ona może jako tako skonsolidowanym obecnie stosunkom, świadczą już na bajkę zakrawające wieści o rozmyślnem zatruciu ks. Aleksandra wodą z bakcylami tyfusowymi przez stronników b. następcy tronu, ks. Jerzego.

Do tego rodzaju potwornych kombinacyj niepodobna przywiązywać wagi, wskazują one jednakowoż na to, że ks. Jerzy nie pogrzebał jeszcze myśli dostania się kiedyś na tron i że nadzieje te podsycają w nim pewne koła.

Politycy zresztą i juryści belgradzcy są zdania, że gdyby ks. Aleksander umarł, wówczas następstwo tronu przeszłoby automatycznie na jego brata, Jerzego, zwłaszcza, że jego abdykacya uważana jest ze stanowiska prawnego za nielegalną, zmianę bowiem następstwa tronu zarządzić może wedle konstytucyi jedynie Skupczyna, w danym zaś wypadku to się nie stało. Zresztą ks. Jerzy składając godność następcy tronu, zawarował sobie, iż w razie bezpotomnej śmierci brata, wróci doń dziedzictwo tronu.

Dzisiejszy gabinet niebardzo czułby się zadowolony z podobnego stanu rzeczy. Ks. Jerzy uchodzi bowiem za stanowczego przeciwnika Pasicza i całego systemu radykalnego. posiada zaś, jak wiadomo, aż nazbyt wiele temperamentu i zostawszy napowrót następcą tronu, w krótkim niezawodnie czasie wykurzyłby radykałów. Jest książę Jerzy również wrogiem zaciekłym partyi spiskowców, która dotąd wielkim cieszy się wpływem u dworu. To też *Nar. List* zapowiada już obecnie, że spiskowcy gotowi są poruszyć niebo i ziemię, byle tylko nie dopuścić do odzyskania następstwa tronu przez ks. Jerzego.

Dociekania polityków serbskich sięgają jednak jeszcze dalej w przyszłość. Ponieważ nie jest tajemnicą, że stan zdrowia ks. Jerzego pozostawia wiele do życzenia, jest więc przedmiotem rozpraw nawet kwestya, kto miałby po nim dziedziczyć. Owóż następstwo przeszłoby wówczas na brata królewskiego, ks. Arsena, który znowu przelałby je niezawodnie na syna, ks. Pawła, zażywającego wiele sympatyi i popularności.

Na każdy wypadek, jakakolwiek ze zmian w następstwie tronu weszłaby w życie, mogłoby to stać się jedynie z woli i zarządzenia Skupczyny.

Wydany wczoraj o godz. 10 wieczorem biuletyn brzmi: Oba płuca czyste, na prawej błonie opłucnej niema żadnych nowych objawów, oddech 36, sensoryum czyste, pacyent interesuje się otoczeniem.

Po wydaniu biuletynu nastąpiło lekkie polepszenie, mimo to stan królewicza jest poważny. Chory okazuje skłonność do kollapsu (zapadu).

Wynikałoby ztąd, że niebezpieczeństwo, jeśli nie zwiększyło się, to w każdym razie nie doznało także umniejszenia.

Biuletyny oficyalne brzmią oczywiście nazbyt lakonicznie, a jeżą się od terminów technicznych, z których profani niewiele wy rozumieć mogą. Z dotychczasowych biuletynów wnioskować wypada, że z trzech zwłaszcza stron grozi życiu chorego królewicza niebezpieczeństwo. Przedewszystkiem sam stopień zatrucia jest bardzo silny, czego dowodem zamącenie przytomności, stanowcza niechęć do przyjmowania jakiegokolwiek posiłku i inne objawy. Pacyenta odżywiają sztucznie.

Drugie niebezpieczeństwo grozi ze strony żołądka. Silny meteoryzm (wzdęcie), wskazywać może na porażenie tego organu; nastąpi zresztą może przebicie wrzodu, w następstwie czego wywiązuje się zaraz ostre, zabójcze zapalenie otrzewny.

Trzecie wreszcie niebezpieczeństwo tkwi w płucach. Przy tyfusie przewód oddechowy wogóle bywa podrażniony. Chory pozostając zazwyczaj w jednej i tej samej pozycyi, podnieść się bowiem nie może, oddycha bardzo powierzchownie; skutkiem tego krew nie ma dostatecznego odpływu z płuc, a gromadząc się, łatwo wywołać może zastoinowe zapalenie tego organu. Stwierdzone więc w prawej stronie podrażnienie opłucnej musi być uważane za symptom bardzo niepokojący.

Mimo wszystko jednak przyzwany ponownie na konsylium dr. Chwostek nie uznał stanu pacyenta za rozpaczliwy. Objawy dotychczasowe wskazują wprawdzie, iż choroba ma bardzo ostry przebieg, ale niema wśród nich takich, które mogłyby zachwiać nadzieję w wyzdrowienie.

Ponieważ stan sił jest, zdaniem lekarzy, dostateczny, aby więc ich nie podkopywać, pacyent nie dostaje żadnego lekarstwa. Całe leczenie pozostaje w ramach zabiegów hydropatycznych.

W pałacu i mieście panuje przygnębienie. Król i ks. Jerzy nie odstępują chorego. Ks. Jerzy żądał, by bratu zastrzyknięto surowicę Chantemesse'a i nawet telegrafował do Paryża, by odpowiednią dozę przysłano ztamtąd; lekarze wszakże uczynić tego nie chcą, wspomniana bowiem surowica należy do środków niedostatecznie jeszcze wypróbowanych.

Skupczyna serbska uchwaliła jednogłośnie wniosek, wyrażający królowi współczucie z powodu choroby ukochanego syna.

KRONIKA.

Lwów, 21 października.

— Kalendarz.

Sobota (22 października).

Korduli panny. — Przebysława. — Jakowa ap.

Wschód słońca o godzinie 5·58 rano, zachód słońca o godzinie 4·20 po południu.

— P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Ignacy Dembowski, nie będzie przyjmował w niedzielę, dnia 23 b. m.

— Z notaryatu. P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego w Czerniowcach, Bazylego Tudana, notaryuszem w Stulpikanach.

— Ignacy Paderewski wraz z małżonką i p. Almą Tademą przybył dziś o godzinie 2·30 rano do Lwowa i zamieszkał w hotelu Europejskim.

Dziś po południu przybędą jeszcze do Lwowa pani Wilkońska, siostra Mistrza, oraz pp. Schellingowie.

— Obchód Chopinowski i I. Zjazd muzyków polskich. Biuro komitetu Zjazdu muzyków polskich urzędować będzie w Kole literacko-artystycznem od godz. 6 wieczorem i wydawać będzie za okazaniem karty uczestnictwa odznaki zjazdowe.

W sobotę o godz. 9 wieczorem odbędzie się towarzyskie zebranie uczestników Zjazdu w sali Koła literacko-artystycznego.

W niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym. Kazanie wypowie po sumie ks. Biskup Bandurski. Goście i uczestnicy Zjazdu wejdą do kościoła przez zakrystyę. Presbyteryum zarezerwowane jest dla członków Zjazdu i dygnitarzy.

Ucztę na cześć Paderewskiego i uczestników Zjazdu muzyków polskich urządza Koło literacko-artystyczne we czwartek, 27 b. m., Podczas uczty odbędzie się wręczenie Paderewskiemu dyplomu członka honorowego. Na to zebranie, które stanie się niezbędnem uzupełnieniem uroczystości zjazdowych, Koło zaprosi wiele osób ze świata politycznego, literackiego i artystycznego, o ile miejsc starczy przy stołach.

Zapisy zaczynają się jutro w sekretaryacie Koła wieczorem według zaproszeń. Ponieważ tego rodzaju przyjęcie musi być co do naktyć z góry ułożone, przeto osoby zaproszone dokonywać raczą zapisów zawczasu przy jednoczesnem składaniu umówionej kwoty (20 kor. od osoby). W dniu 24 b. m. lista będzie zamknięta.

— Obchód Chopinowski w »Gwieździe«. W niedzielę, 23 b. m., po południu odbędzie się staraniem „Gwiazdy" w sali przy ul. Franciszkańskiej 7 uroczysty obchód dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. O Chopinie przemówi sędzia p. Edmund Walter. Artyści teatru miejskiego p. Marya Trzeciecka i p. Michał Szobert wygłoszą Ujejskiego: „Noc straszna" i „Dzwony" przy akompaniamencie muzyki Chopinowskiej na fortepian. Panna Karolina Schupplerówna, znana z estrady koncertowej pianistka, odegra na fortepianie utwory Chopina. Solo skrzypcowe wykona artysta-skrzypek p. Józef Cetnar. Chór Towarzystwa „Hejnał" odśpiewa kilka pieśni. Na zakończenie odegrają amatorowie obrazek sceniczny Elizy Orzeszkowej i Zygmunta Przybylskiego p. t. „Pieśń przerwana". Podczas akcyi na scenie odegrają za sceną pp. A. Osada i Metelka utwór Chopina na wiolonczeli i fortepianie. Ceny wstępu na uroczystość popularne: kanapki 50 hal., krzesła 40 hal., stojące 20 hal. Czysty dochód przeznaczony na pomnik Chopina we Lwowie. Początek o godz. 4·30 po południu.

— Ostatni tydzień. Powszechna wystawa architektury, malarstwa i rzeźby polskiej jest już ostatni tydzień otwarta; w niedzielę wieczorem nastąpi zamknięcie wystawy. Kto więc jej nie widział, niech skorzysta z pięknej pogody i niech uda się na plac powystawowy. Jak już donosiliśmy, ceny wstępu zostały zniżone do połowy. W niedzielę odbędzie się również ostatnie bezpłatne rozlosowanie dzieł sztuki, na które komitet przygotował kilka rzeczywiście pięknych, wartościowych dzieł sztuki.

— Wielki koncert ludowy ku czci Chopina odbędzie się dnia 30 b. m. po cenach popularnych w sali Filharmonii lwowskiej. W koncercie wezmą udział najznakomitsze siły artystyczne, oraz chóry i orkiestry włościańskie. Koncert rozpocznie słowem wstępnem I. Paderewski.

— W sprawie sejmowej reformy wyborczej. Wczoraj wieczorem odbyła się w naszem mieście demonstracya na rzecz sejmowej reformy wyborczej, zainicyowana przez partyę socyalno-demokratyczną. Tłum, złożony zaledwie z kilkuset osób, przeważnie niedorostków, zebrał się najpierw przed gmachem ratuszowym, gdzie przemówił poseł Wityk. Następnie tłum podążył pod pomnik Mickiewicza, zkąd po przemówieniach pp. Hudeca i Wityka na temat czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego, ruszył ku teatrowi. Tu na wezwanie policyi, która nie dopuściła do dalszych przemówień, tłum rozszedł się domów.

— Z Uniwersytetu. P. Artur Glasner, kandydat adwokatury, rodem z Wadowic, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Na Uniwersytet Jagielloński zapisało się w bieżącem półroczu zimowem 2804 słuchaczów i słuchaczek.

— We wczorajszem sprawozdaniu z rautu w Filharmonii nie mogliśmy podać jeszcze bliższych danych o sukcesie finansowym; dziś już w przybliżeniu możemy donieść, że dochód był znaczny. I tak za same programy, które sprzedawały p. doktorowa Legieżyńska i niestrudzona w urządzeniu tego rautu pani redaktorowa Aleksandrowa Milska, która była duszą tego pięknego przedsięwzięcia, zebrano 253 kor. 40 hal. Pokaźną kwotę zebrano również za szampan, sprzedawany przez hr. Henrykową Badeniową — bufet, przy którym funkcye gospodyni pełniła p. Michalska, miał również sukces finansowy.

Wogóle raut się nadspodziewanie udał i zadowolił wszystkich uczestników.

— Nowa rzym.-kat. parafia w Łukowcu ad Wiszniów. Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 21 września 1910 L. 38.163 zezwoliło na utworzenie w Łukowcu ad Wiszniów nowej rzym.-kat. parafii i przyłączenie do niej miejscowości Nowoszyny.

— Pogadankę „O stosunkach szkolnych we Francyi" wygłosi pna M. Jaworska w piątek, 21 b. m., o godz. 5 po południu, w lokalu „Polskiego Związku niewiast katolickich", ul. Teatralna 3.

— Wiec burmistrzów, który miał się odbyć dziś o godz. 10 rano, odłożono do godziny 2 po południu.

— Koło muzyczne we Lwowie zamianowało na wczorajszem walnem zgromadzeniu przez aklamacyę mistrza I. J. Paderewskiego członkiem honorowym, w uznaniu jego znaczenia jako twórcy i wykonawcy.

— Z Sokoła-Macierzy. W uroczystym wieczorze w niedzielę, dnia 23 b. m., wezmą współudział: prof. Leon Żypowski (przemówienie), artystka teatru miejskiego p. Eugenia Markowska (śpiew), p. Zofia Horoszkiewiczowa (akompaniament), p. Władysław Woleński (deklamacya), Towarzystwo śpiewackie „Echo", chór mieszany „Sokoła-Macierzy", p. H. Kl (śpiew) i grono nauczycielskie „Sokoła-Macierzy" (ćwiczenia: skok z pomostu, na drążku i toporami). — Strój sokoli. — Początek o godz. 7 wieczorem.

— Kurs dla gospodyń wiejskich urządza Tow. „Kółek rolniczych" w Dobrzechowie. Kurs ten potrwa od 24 b. m. do 20 grudnia 1910.

— Bezpłatny kurs gorzelniczy. Staraniem Komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się we Lwowie w czasie od 14 do 19 listopada b. r. sześciodniowy bezpłatny kurs gorzelniczy, uwzględniający i suszenie ziemniaków, dla właścicieli, dzierżawców i administratorów dóbr ziemskich. Powyższy kurs obejmować będzie następujące wykłady:

1) Kontrola gorzelni — wykład i ćwiczenia godzin 15., prel. prof Tadeusz Chrząszcz, dyrektor Szkoły gorzelniczej w Dublanach. 2) O maszynach i kotłach — 2 godziny wykładu, prel. inż. K. Ajdukiewicz, prof. Akademii rolniczej w Dublanach. 3) Opodatkowanie wódki — 5 godzin wykładu, prel. F. Josse, starszy radca skarbowy we Lwowie. 4) O suszeniu ziemniaków — 3 godziny wykładów, prel. prof. T. Chrząszcz, dyrektor Szkoły gorzelniczej w Dublanach. Z kursem tym związane będą wycieczki do gorzelni doświadczalnej w Dublanach, fabryki drożdży w Zamarstynowie i fabryki maszyn Andrzeja księcia Lubomirskiego we Lwowie, oraz rafineryi spirytusu J. Baczewskiego we Lwowie. Zgłoszenia na kurs piśmienne przyjmuje do 1 listopada b. r. Komitet Towarzystwa (Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3).

— XXXVI Walne zgromadzenie delegatów Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbędzie się w sali obrad galic. Kasy oszczędności we Lwowie w dniach 27, 28 i 29 b. m.

— Z Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie. Wieczorne kursy ogrodnictwa, organizowane przez Towarzystwo ogrodnicze krakowskie, rozpoczynają się w tym roku w czwartek, dnia 3 listopada. Wykłady na tych kursach odbywać się będą w lokalu Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie ul. Gołębia 18.

Wpisy na kursa przyjmuje kancelarya Towarzystwa (Gołębia 18) począwszy od dnia 20 b. m., codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) między godziną 6 — 8 wieczorem. Tamże dostać można programów kursów.

— Konkurs awiatyczny. Wydział krajowy dolno-austryacki rozpisał na dzień 1 maja 1911 konkurs awiatyczny dla obywateli austryackich, latających w aparatach, których wszystkie części składowe zostały wykonane w Austryi. Nagroda wynosi 20.000 kor. i otrzyma ją ten, kto przeleci całą Niższą Austryę w 15 etapach.

— Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie odbędzie walne zgromadzenie w piątek, dnia 4 listopada b. r., o godz. 6 wieczorem w lokalnościach Towarzystwa.

— Cholera. W komitacie Tolna zgłoszono wczoraj dwa wypadki zasłabnięcia, a jeden śmierci na cholerę.

Z Sachalinu przybył onegdaj do Mikołajewska parowiec z 28 osobami, choremi na cholerę.

— Okropna nędza. Zima za pasem, znowu więc przypominamy naszym czytelnikom i polecamy najgoręcej ich sercom i ofiarności ośmdziesięciodwuletnią staruszkę, wdowę po bardzo wybitnym przed laty publicyście i działaczu społecznym.

Bezwład w nogach, następstwo całorocznego zamknięcia w wilgotnej celi warszawskiej cytadeli, i zupełne wyczerpanie sił rzuciły nieszczęśliwą staruszkę na barłog boleści w kąciku wynajmowanym w suterenach.

Przed śmiercią głodową w najrealniejszem słowa znaczeniu wybawi ją tylko ofiarność publiczna; do serc więc naszych czytelników pukamy, pewni pomyślnego oddźwięku.

Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje dla Zofii G. Administracya *Gazety Lwowskiej*.

△ **Krwawa awantura.** Na Grzegorza Matwijczuka napadł wczoraj monter Jan Baran i ugodził go jakiemś narzędziem żelaznem tak silnie w głowę, że Matwijczuk padł nieprzytomny na ziemię, brocząc krwią. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło Matwijczuka do szpitala powszechnego, Barana zaś aresztowała policya.

△ **Błąkającego się** wczoraj w pobliżu rogatki Grodeckiej 6 letniego Jana Steckiego oddała policya w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Nagła śmierć.** W piwnicy hotelu „Corso" przy ul. Karola Ludwika l. 41 znaleziono wczoraj trupa nieznanej bliżej nikomu kobiety, która wedle przeprowadzonych na miejscu dochodzeń miała być posługaczką, nazywaną powszechnie „Julka". Lekarz miejski stwierdził śmierć naturalną, wskutek jakiejś choroby wewnętrznej.

Zwłoki odstawiono do kostnicy Instytutu medycyny sądowej. Policya wdrożyła dochodzenia celem stwierdzenia tożsamości osoby.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Kochanowskiego l. 79 skradziono p. Salomei Mikołajewiczowej pościel.

Za kradzież ubrania marynarkowego, płaszcza gumowego i niklowej zastawy stołowej na szkodę restauratora p. Grzegorza Jachnickiego oddano do aresztów policyjnych jego służącego, Piotra Sucherskiego.

P. T. Kraskowskiemu, słuchaczowi Politechniki skradziono wczoraj z mieszkania granatowe palto, wartości 120 kor.

(△) **Zaczadzenie.** Farmaceuta Henryk Oberhardt i aspirant farmacyi Henryk Nass, pełniąc ubiegłej nocy dyżur w aptece p. Dülla przy ul. Pańskiej, nocowali w pokoju, przylegającym do apteki. Wieczorem w piecu, stojącym w tym pokoju, napalił służący i zawcześnie zatkał zasuwę. Obaj farmaceuci nie zauważywszy tego, ułożyli się do snu, a dziś rano znaleziono ich zaczadziałych w stanie nieprzytomnym. Ponieważ wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego nie mogło przyprowadzić ich do przytomności, odwiozło przeto ofiary nieostrożności służącego do szpitala powszechnego. Stan ich jest groźny.

(△) **Zamach samobójczy.** Siedmnastoletnia krawczyni Marya Onyszkiewiczówna zażyła dziś rano trucizny, chcąc się pozbawić życia, wskutek nieporozumień miłosnych. Nieprzytomnej dziewczynie udzieliło pogotowie ratunkowe pierwszej pomocy, poczem odwiozło ją do szpitala powszechnego.

(△) **Ostrożnie z bronią.** Pogotowie ratunkowe odstawiło do szpitala powszechnego strażnika drogowego, Marcina Szutra, który przez własną nieostrożność postrzelił się. Szuter pilnuje w Sichowie robót drogowych i mieszka w drewnianej budce, a dla ochrony nosi rewolwer. Wczoraj chciał Szuter wyjąć rewolwer z kieszeni, przyczem rewolwer wystrzelił, a kula utkwiła mu za skórą w okolicy brzucha.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Stanisława Jelonkówna, nauczycielka szkoły ludowej Sułkowicach, w 33 roku życia; w Wiedniu, Jerzy Lityński, b. oficer gwardyi cesarza meksykańskiego Maksymiliana, w 71 r. życia;

w Poznaniu, Rudolf Lindau, starszy brat literata Pawła Lindau, w 81 r. życia. Ś. p. Zmarły należał do wybitniejszych powieściopisary niemieckich; pisał również po francusku.

— Zbrodnia na Jasnej Górze. Warszawski *Kuryer Poranny* donosi o aresztowaniu Stan. Załoga w Hamburgu następujące szczegóły:

Załoga aresztowano przy pomocy znanego podstępu, jakiego zwykła używać policya hamburska przy aresztowaniu uciekających za Ocean zbrodniarzy. Podstęp ten polega na tem, że w tłum wyjeżdżających emigrantów wciska się kilku przebranych po cywilnemu agentów policyjnych, udających również wychodźców. W chwili odjazdu, gdy każdy z wyjeżdżających jest niezwykle podniecony nerwowo, jeden z udających wychodźcę agentów wywołuje głośno nazwisko poszukiwanego zbrodniarza. Na sto wypadków 90 razy zbieg zdradzi się i na wezwanie odpowie. Tak było z Załogiem. W ubiegłą sobotę właśnie tego podstępu użyto. Podstęp się udał w zupełności i Załoga aresztowano.

Celem stwierdzenia tożsamości uwięzionego w Hamburgu Stanisława Załoga, wyjechali z Częstochowy i Warszawy przedstawiciele policyi.

Policya hamburska nadesłała wczoraj krakowskiej policyi fotografię aresztowanego w Hamburgu Stanisława Załoga, który podał, iż pochodzi ze wsi z pod Wilna i że wyjechał z domu furmanką do Grodna, a ztamtąd dopiero koleją dostał się zagranicę. Załóg w dalszym ciągu wypiera się kategorycznie, że o zbrodni nic nie wie i że w Częstochowie nigdy nie mieszkał. Z nadesłanych fotografij tak władze policyjne, jak i osoby, które go znały, potwierdzają, że jest to właśnie poszukiwany Załóg. W Hamburgu badają Załoga po polsku.

— Z powodu przygasania cholery w sąsiednich guberniach w Rossyi zwinęło c. k. Namiestnictwo na zarządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych rewizye sanitarne podróżnych w miejs ach wchodowych: w Majdanie sieniawskim, w powiecie jarosławskim, Stojanowie, w powiecie kamioneckim, Bełzcu w powiecie rawskim, Uhrynowie, w powiecie sokalskim, Strzemilczu i Folwarkach, w powiecie brodzkim.

— Świętokradztwo. Onegdaj w Plesowie koło Krakowa spełniono świętokradztwo. W tamtejszym kościele parafialnym mianowicie skradziono nocną porą z obrazu Matki Boskiej korale, zawieszone jako wota, wartości 800 koron. Złodziejkę wykryła żandarmerya miejscowa w osobie służącej organisty, Bronisławy Czerneckówny, która skradzione korale ukryła na strychu. Korale oddano do kościoła, a zbrodniarkę odstawiono do więzienia śledczego sądu krajowego karnego.

— Najnowszy romans kryminalny. W pismach krakowskich czytamy: Spekulacya umie być zawsze aktualną. Niema przytem żadnych skrupułów, jeżeli idzie o interes. Zwłaszcza można to powiedzieć o spekulacyi „literackiej“, o ile t. zw. „romanse kryminalne“ mają coś wspólnego z literaturą.

Spekulacya ta wyzyskała już zbrodnię jasnogórską. Już ukazały się pierwsze zeszyty „Kaina czyli zbrodni na Jasnej Górze“. Płytki, na sensacyę obliczony „romans kryminalny“, bez żadnej wartości literackiej, wydawany przez spekulantów bez sumienia, ma znowu rozejść się masowo wśród polskiej młodzieży i polskiego ludu, by zatruć serca, zamącić fantazyę gorącymi obrazami, spaczyć charaktery. Gdzie żer obfity, tam zlatują się kruki i hyeny. Zbrodnia Macocha wywołała żywe i ogólne zainteresowanie. Korzystają z niego hyeny literackie. To, czego naród cały dotąd słuchał z niewymownym bolem, ma teraz czytać bezkrytyczna młodzież z przyprawą jaskrawości i sensacyi, na jakie zdobyć się może tylko fantazya najętego „literata“.

Rodzice, opiekunowie i pedagogowie winni teraz zwrócić baczną uwagę na młodzież kształcącą się, która niestety ze specyalną predylekcyą lgnie do takiej lektury. Wyrywać należy z jej rąk te wydawnictwa, któremi p. Kawka chce „kształcić“ swych odbiorców. Księgarnie nie powinny przechowywać takich wstrętnych broszur niesumiennego wydawcy.

— Hojny dar. Z Żytomierza donoszą: Ks. Wołkoński ofiarował 218.000 rubli ziemstwu na otwarcie w Żytomierzu szpitala oftalmicznego, z warunkiem, że personal będzie tylko chrześciański.

— Skazany na śmierć. Robotnik Michał Hadub przyznał się na wczorajszej rozprawie przed trybunałem sądu przysięgłych w Opawie do zamordowania robotnika Szwerlika i skazany został na śmierć przez powieszenie.

— Morderstwo w kopalni. Wczoraj w nocy włamali się nieznani sprawcy do szybu „Hohenegger“ w Karwinie i zamordowali dozorcę. Bliższych szczegółów na razie brak.

— Zaspy śnieżne na kolejach rossyjskich. Rossyjskie ministerstwo komunikacyi otrzymało wiadomość, że burza śnieżna, która w tych dniach szalała nad krajem nadbałtyckim i nad Rossyą środkową, gdzieniedzie wywołała przerwę w komunikacyi. Zwłaszcza w gubernii charkowskiej potworzyły się zaspy tak wielkie, że przerwać trzeba było na dłuższy czas wszelką komunikacyę, zarówno osobową, jak towarową. Śnieg pada w dalszym ciągu.

Kronika prowincyonalna.

§ Powiatowy kurs pożarnictwa w Buczaczu. Dnia 19 b. m. przed południem odbyło się w sali Rady miejskiej w Buczaczu otwarcie powiatowego kursu pożarnictwa, urządzonego przez zarząd powiatowych „Kółek rolniczych“ w Buczaczu. — Na kurs ten zgłosiło się 26 uczestników z powiatu, oraz z miasta. — Otwarcia dokonał imieniem zarządu powiatowych „Kółek rolniczych“ emerytowany radca p. Emil Schutt, zwracając uwagę uczestników na wielkie znaczenie podobnych kursów i zachęcając uczestników do gorliwej pracy. — Następnie powitał uczestników imieniem miasta burmistrz p. Bernard Stern, poczem rozpoczęła się regularna nauka, której udzielają pp. Dąbski i Wach. — Nauka teoretyczna odbywa się w jednej z sal magistratu, nauka praktyczna oraz ćwiczenia odbywają się na strażnicy miejskiej. — Zarząd miasta oddał do dyspozycyi kursistów wszystkie przyrządy i przybory pożarne.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Z Rzeszowa donoszą nam: Onegdaj zaszedł w sąsiedniej wsi Drabiniance nieszczęśliwy wypadek wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Mianowicie 16-letnia córka komornika, niejakiego Mazura, bawiąc się nieopatrznie pozostawionym w izbie pistoletem, wypaliła zeń, kierując strzał w stronę skroni. Nieszczęśliwą dziewczynę przywieziono w stanie groźnym do tutejszego szpitala, gdzie trudno będzie utrzymać ją przy życiu, gdyż mała kulka ugrzęzła w mózgu.

Kronika zagraniczna.

* Plac Cesarza Franciszka Józefa w Berlinie. Plac przed operą w Berlinie uchwalono wczoraj nazwać placem Cesarza Franciszka Józefa.

* Strajk służby kolei miejskiej w Bremie. Zgromadzenie służby kolei miejskiej w Bremie odrzuciło ugodę z władzą przełożoną, wobec czego ostateczne rokowania się rozbiły.

* Dżuma w Petersburgu. W Petersburgu zmarł wczoraj na dżumę milioner, handlarz bydła Nagamezanow.

* Wypadek niemieckich awiatorów. Z St. Louis donoszą: Niemiecki balon „Harburg“, który ubiegał się o nagrodę Gordone Benneta, spadł wraz z dwoma awiatorami Asmanem i Vogtem z wysokości 18.000 stóp z ogromną szybkością do jeziora Nipissing. Asman odniósł rany, mimo to obaj dopłynęli do lądu. Tu przepędzili noc w lesie, nad ranem zaś odprowadzili ich Indyanie do szpitala.

* Kochanka awiatora. Przed tygodniem, o czem donosiliśmy, zabił się skutkiem nieszczęśliwego wypadku awiator Poillot. Obecnie donoszą z Paryża, że kochanka Poillota, która była tancerką w Montmartre zastrzeliła się na jego grobie na cmentarzu. Grabarz znalazł dziewczynę zabitą, klęczącą przy grobie, z głową ukrytą w wieńcu róż zwiędłych, który złożyła na trumnie ukochanego.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc październik i zawiera: I. „Zaczątki agitacyi chełmskiej w Królestwie Polskiem. 1853—1861. (Nieco dokumentów archiwalnych)“, zebrał A-r. — II. „Julian Dunajewski. Jego poglądy ekonomiczne i skarbowe i działalność ministeryalna. Szkic z dziejów skarbowości austryackiej“, napisał Franciszek Szymusik. — III. „Poezya powstania listopadowego“, napisał Mieczysław Smolarski. — IV. „Archidyecezya lwowska na synodzie w roku 1641“, napisał ks. dr. Szydelski. — V. „Materyały do historyi polskiej XIX. wieku. Działalność emigracyi z r. 1831 na terenie Turcyi do pokoju Paryskiego“, napisał Fr. Rawita-Gawroński. — VI. „Bazylianie w Owruczu“, napisał Wołyniak. — VII. „Żarnowiec i jego okolica“. Zarys historyczno-etnograficzny, napisał Wacław Jaskłowski. — VIII. „Podróże królewicza polskiego późniejszego króla Augusta III. Z dyaryusza rękopiśmiennego“, podał Aleksander Kraushar. — IX Kronika literacka. „Pisma pośmiertne i listy Juliusza Słowackiego“ w wydaniu ks. Kantaka, przez dr. Wiktora Hahna.

»Kronika Powszechna«. Nr. 4 tego pisma już wyszedł i zawiera: A. Miecznik: Refleksye na tłach tragedyj Jasnogórskich. — Teodor Jeske Choiński: Dopisek redakcyi. — † Felicyan Faleński. — Księgarze niemieccy przeciw pornografii w literaturze i sztuce. — Na ziemiach polskich: — Lambda: Feljeton lwowski. — O. K.: Z Poznania. — Z. Listy z Turcyi. — Jasieńczyk: Oświata a przedmieścia. — Eska: Wychowanie kobiet. — W.: W świecie katolickim. — Tydzień polityczny. — Ostatni wynalazek Edisona. — Marceli Gajewski: Uczestnikom zjazdu muzyków — na powitanie. — Wrażenia i zapiski literackie. — Świeże mogiły. — Zapiski teatralne. — Z różnych stron. — Feljeton: Wincenty Kosiakiewicz: W Kirene.

(as.) **Zygmunt Wasilewski:** „O sztuce i człowieku wiecznym“. Lwów 1910. Nakładem Towarzystwa wydawniczego. Warszawa. E. Wende i Sp.

Znany autor „Od romantyków do Kasprowicza“, „Śladami Mickiewicza“ i in. w najnowszej swojej książce dał szereg niezmiernie ciekawych, głębokich i pięknie napisanych studyów, szkiców, recenzyj, które znaliśmy już poprzednio z felietonów *Słowa Polskiego*. Autor dobrze zrobił wydając je w książce: w felietonie, pośpiesznie czytanym, wiele z tych rzeczy uchodziło uwagi, w książce wiąże się to wszystko w jednolitą całość, pozwala bliżej się przypatrzeć, zastanowić się nad rozstrzązanym tematem, który Wasilewski umie wszestronnie oświetlić i dać jego syntezę. Poza wysoką swoją wartością literacką mają te studya niemniej wielką wartość społeczną, rozświetlają pewne zagadnienia, tyczące się psychologii piękna, sztuki, smaku, są one rzeczywiście przyczynkami do poznania współczesnej duszy polskiej i jej zadań. I choć autor w przedmowie pisze: „nie mając czasu na pisanie książek, wykruszam z siebie myśl przygodnie, nieraz dorywczo“, to jednak studya te i szkice dalekie są od powierzchowności, owszem jest w nich zawsze próba sięgania w głąb, jest bystry zmysł syntetyczny, jest kunszt artysty, który odczuwać i odtwarzać duszę twórcy i dzieła potrafi, jest równowaga krytyczna i dar plastycznego przedstawienia rzeczy. Dlatego też książkę jego czyta się z takiem zajęciem, tembardziej, że pisana jest nienagannym językiem.

Co do planu książki, to autor sam zaznacza, że na początek dał rozdział o zainteresowaniach umysłowych w kierunku bajki, aby tem lepiej uwydatnić w następnych rodziałach odrębność czynników czysto estetycznych, działających w poezyi; potem wskazuje granicę między poziomami poezyi i czynu, wreszcie zaznacza kierunek, w którym szukać należy syntezy. Do najciekawszych rozdziałów książki Wasilewskiego należą: „Opowieść i poezya“, w którym autor daje bardzo interesujące przyczynki o historyi wrażliwości estetycznej, przedstawia lud jako współtwórcę bajki, porusza takie sprawy jak: powieść ludowa, a moralność, miarę etyczną ludu, przechodząc wreszcie do powieści Conan Doylego i kinematografu. Niemniej interesujące rozdziały to „Poeta w apoteozie narodowej“, „Między poezyą a czynem“, doskonały rozbiór dzieła Górskiego „Monsalvat“, o człowieku wiecznym i t. d.

W pobieżnej notatce trudno wyczerpać całej treści niepospolitej pracy Wasilewskiego; ciekawych odsyłamy do oryginału, który ze wszech miar zasługuje na poznanie.

Z teatru donoszą: Najbliższą premierą w dziale dramatu będzie sztuka historyczna Adolfa Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk“. Jak już sam tytuł wskazuje, główną figurą i osią sztuki jest osławiony i dyplomatyczny sprawca rozbioru Polski, postać może najbardziej złowroga w dziejach nowoczesnych „Tyran bez trwogi i wiary, bez czci i litości“, jak go nazwał Macaulay. Autor przedstawia go w okresie późnej już starości, u szczytu jego tryumfów osiągniętych machiawelską polityką na tle dworskich uroczystości w Sans-Souci, gdzie ten parweniusz w koronie „wielki“ dyplomata i polityk, — „mały“ pod względem charakteru człowiek, odbiera z okazyi 41 rocznicy wstąpienia na tron, serwilistyczne hołdy od nadwornych swoich pochlebców.

Postać „Wielkiego Fryderyka“, pełna plastyki i wierności historycznej, wypełnia sobą niemal cały utwór, rozgrywający się w sześciu barwnych tętniących życiem i akcyą scenicznych obrazach, stawiając przed naszemi oczami szydzącego króla w całej jego małostkowości i cynicznej bezwzględności, a w otoczeniu całego chóru płaszczących się dworaków i serwilistów, w pośród których nie brak i postaci ze świata polskiego. Głęboki i jędrny talent Nowaczyńskiego, zapisany tak zaszczytnie w pamięci lwowskiej publiczności powodzeniem „Cara Samozwańca“, wzniósł się w tym nowym utworze na wyższe jeszcze szczeble artyzmu i stworzył rzecz świetną i jedyną w swoim rodzaju w naszej literaturze dramatycznej.

Dyrekcya teatru czyni wszelkie starania, ażeby dziełu temu nadać jak najwspanialsze ramy sceniczne. Rolę tytułową odtworzy Józef Chmieliński, artysta intuicyjny, który studyuje rolę od kilku miesięcy, — to też nikt lepiej nie mógłby odtworzyć trudnej, a jednak scenicznie wdzięcznej tej postaci. Inne role wykonają doświadczeni i utalentowani artyści naszej sceny, jak panie: Michnowska, Rotterowa, Zielińska, pp.: Antoniewski, Fiszer, Fritsche. Frączkowski, Hierowski, Jaworski, Biegański, Okornicki, Kwiatkiewicz, Rasiński, Ratschke, Brokowski i inni.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek po raz trzeci „Panna Maliszewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Wesele“, dramat w 3 akt. St. Wyspiańskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Halka“, opera w 4 aktach Stan. Moniuszki: występ M. Lewickiej, T. Łowczyńskiego, Adama Okońskiego i St. Tarnawskiego.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu po raz trzeci „Ostatnie spotkanie“, komedya w 6 odsłonach J. A. Kisielewskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 4 aktach Pucciniego; występ Matyldy Lewickiej, J. Lachowskiej, A. Okońskiego i S. Tarnawskiego.

W poniedziałek po raz czwarty „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

We wtorek po raz pierwszy (wznowienie) „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga. Muzyka I. J. Paderewskiego. Pierwszy gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss; oraz występ J. Lachowskiej, J. Szymańskiego i S. Tarnawskiego.

We środę po raz pierwszy (nowość) „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego, z p. Chmielińskim w roli tytułowej. Inne główne role wykonają pp.: Antoniewski, Fiszer, Fritsche, Frączkowski, Hierowski, Barwiński, Biegański, Rasiński, Okornicki, Kwiatkiewicz, oraz panie Rotter, Zielińska i Michnowska.

We czwartek po raz drugi „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga. Muzyka I. J. Paderewskiego. Drugi gościnny występ Aleks. Bandrowskiego.

W piątek po raz drugi „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego.

W sobotę, o godzinie 3·30 po południu dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach Szekspira; z p. Fiszerem w roli Shyloka.

W sobotę o godzinie 7·30 wieczorem po raz trzeci „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga; muzyka I. J. Paderewskiego. Piąty gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss, oraz występ p. J. Lachowskiej, Józefa Szymańskiego i Stanisława Tarnawskiego.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu po raz czwarty „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Bjönstierne-Björnsona.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzynasty „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 aktach Fr. Lehara.

W poniedziałek po raz trzeci „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Ad. Nowaczyńskiego.

We wtorek po raz czwarty „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga, muzyka I. J. Paderewskiego. Czwarty gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss, oraz występ Jadwigi Lachowskiej, J. Szymańskiego i S. Tarnawskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 22 października. „Makbet“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W niedzielę, 23 października, po południu, „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“, 2 akty Anatola France'a, przekład J. Żeleńskiego i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty na tle noweli Marka Twaina, napisał G. Timmory. Ceny zniżone do połowy.

W niedzielę, 23 października, wieczorem. „Makbet“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W poniedziałek, 24 października. „Grube ryby“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Jana Łucejkę, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Jagielnicy, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Cieszanowie; Różę Przybyłowiczównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Barbary w Bochni, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im św. Kunegundy w Bochni; Maryę Klingerównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Jaworznie „na Starej Hucie“, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Błażowej; Józefa Czukę, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Turzy, na posadę nauczyciela 2-klasowej szkoły w Gorzycach; Wawrzyńca Kusionowicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Lipnicy murowanej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Łapczycy; Ludwika Chałupnickiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w

Woli zaderewackiej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Zarzeczu; Sebastyana Piecha, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Trzemeśni, na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Komborni; Franciszka Jaworskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Oleśnie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Oleśnie; Michalinę Modelską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Jeleśni, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Krzczsowie; Leontynę Wertyporochową, nauczycielkę 2-kl. szkoły w Laszkach królewskich, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Sielcu bieńkowym; Antoninę Dobrowolską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Jawiszowicach, na posadę nauczycielki do 4-klasowej szkoły w Trzebini wsi; Stanisława Zaprzała, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Strażowie, na równorzędną posadę do szkoły w Lecce; Jana Winnickiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Glinnej, na równorzędną posadę do szkoły w Siedliskach.

Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 3 września b. r. l. 32.325 zezwoliło na podstawie §. 6 prowizorycznej ustawy z dnia 27 czerwca 1850 Dz. p. p. nr. 309 Wydziałowi Rady powiatowej i Reprezentacyi gminy miasta Turki na założenie z początkiem roku szkolnego 1910/11 prywatnego gimnazyum z polskim i ruskim językiem wykładowym w Turce nad Stryjem.

Rada szkolna zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Wierzbiatynie, w okręgu buczackim; w Komorówce, w okręgu brodzkim; w Ciemierzyńcach na przysiołku „Goły Koniec“, w okręgu przemyślańskim; w Bortnikach, w okręgu buczackim; w Hykach-Dębiakach, w okręgu mieleckim; przekształciła: 2-klasową szkołę nr. XXIX. w Krakowie na Zakrzówku na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Lackiej Woli, w okręgu mościskim, na 4-klasową; 1-klasową szkołę w Wierzawicach, w okręgu łańcuckim, na 4-klasową; postanowiła orzeczeniami: budowę 1-klasowych szkół: w Łazach, w okręgu bocheńskim i w Rudnie wielkiej na przysiołku „Pogwizdów“, w okręgu rzeszowskim; obie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „**Учебник фізики для нисших кляс шкіл середних.** Написав Петро Огоновский. Друге змінне видане. Львів 1910. Накладом автора“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich galicyjskich. Cena egzemplarza oprawnego 2 koron 20 hal.

Rada miasta Lwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu, które prezydent miasta p. Ciuchciński otworzył o godzinie 7 wieczorem, zabrał głos przed porządkiem dziennym r. dr. Caro i w interpelacyi, zwróconej do prezydyum miasta, zapytywał, co zamyśla ono uczynić z pismem, jakie otrzymał Zbór izraelicki we Lwowie od zarządu szpitala powszechnego z żądaniem, aby wziął w opiekę bezzwłocznie dziecko zmarłej tam pewnej położnicy żydowskiej, gdyż w przeciwnym razie dziecko zostanie ochrzczone i oddane do Zakładu „Dzieciątka Jezus“?

Prezydent miasta p. Ciuchciński oświadczył w odpowiedzi, iż zajmie się tą sprawą, jako należącą do magistratu lwowskiego.

Z kolei zabrał głos dr. Lisiewicz i po uzasadnieniu postawił wniosek nagły, żądający wezwania komisyi gminnej reformy wyborczej, aby na najbliższem posiedzeniu Rady zdała sprawę z całej swej działalności, a ewentualnie przedłożyła gotowy projekt nowej ordynacyi wyborczej gminnej, tak, aby mógł być przedłożony Sejmowi krajowemu jeszcze w bieżącej sesyi.

Prezydent p. Ciuchciński zauważył, iż wobec technicznej obstrukcyi posłów ukraińskich trudno będzie, aby Sejm załatwił jeszcze inne sprawy, prócz budżetu na r. 1911, poczem otworzył dyskusyę nad nagłością wniosku p. dr. Lisiewicza.

R. Laskownicki popierając nagłość wniosku, wyraził zdanie, że sprawa reformy wyborczej miejskiej może być jeszcze w tej kadencyi sejmowej załatwiona.

R. Dwernicki poparł również nagłość wniosku, żądał jednak, by komisyi reformy wyborczej wyznaczono termin 14-dniowy, gdyż niema fizycznej możności wygotowania projektu reformy wyborczej w ciągu dni 8.

R. dr. Janik polemizując z poprzednim mówcą, oświadczył się za 8-dniowym terminem, który — jego zdaniem — jest zupełnie wystarczający.

R. Ihnatowicz zabrawszy z kolei głos, zauważył, iż ci, którzy na pełnej Radzie tak gorąco przemawiają za reformą wyborczą, w komisyi zachowują się wobec najbardziej postępowych wniosków obojętnie, jak to przytrafiło się wnioskowi mowcy o czteroprzymiotnikowem głosowaniu z przymusem wyborczym. Wkońcu oświadczył się mowca za 14-dniowym terminem.

R. dr. Próchnicki imieniem klubu obywatelskiego narodowo-demokratycznego poparł nagłość wniosku i oświadczył się za terminem 14-dniowym, przyczem zauważył, że jeżeli Rada m. Lwowa, która powinna dbać o charakter polski miasta, osądzi, że nie czekając na nowy spis ludności, może zadecydować, jaką być powinna reforma wyborcza do Rady miejskiej, to zadecydować powinna, jeżeli jednak będzie miała wątpliwości, powinna zaczekać na spis ludności.

Po przemówieniu r. Laskownickiego, który podniósł, że gminną reformę wyborczą można załatwić do trzech dni, zabierali jeszcze głos radni: dr. Mikołajski, Neumann, Feldstein, dr. Janik, prof. Pawlewski i wnioskodawca dr. Lisiewicz, poczem uchwalono nagłość i sam wniosek dr. Lisiewicza z tą jednak zmianą, iż komisyi gminnej reformy wyborczej wyznaczono termin 14-dniowy.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada zawrzeć z Rządem kontrakt o dostawę 700 wagonów ropy odbenzynowanej na opał w miejskich zakładach elektrycznych na czas od kwietnia 1911 do kwietnia 1912 po 2·90 za 100 klg. loco Drohobycz.

Z kolei po dłuższej dyskusyi uchwaliła Rada upoważnić magistrat do zawarcia umowy z Towarzystwem okrętowem „Austro-Americana“ o dostawę w grudniu i styczniu 15.000 klg. niesolonego mięsa argentyńskiego za ogólną sumę 11.850 kor. loco Tryest, ale dopiero po zbadaniu warunków technicznych sprowadzenia tego mięsa koleją z Tryestu i sprzedaży we Lwowie. Nadto uchwaliła Rada wystosować do Rządu memoryał o uwolnienie mięsa argentyńskiego od cła i zniżenie frachtu kolejowego za jego przewóz.

Wkońcu uchwaliła Rada, w myśl wniosku, przedstawionego przez r. dr. Stesłowicza, przyznać Tow. gimnastycznemu „Sokół II.“ subwencyę w kwocie 20.000 kor., płatnych w 10 rocznych ratach, celam zapłacenia długu, ciążącego na budowie gmachu tegoż Towarzystwa.

Na tem o godz. 10 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj na ogólnych posłuchaniach między innymi radcę Dworu dr. Jana Żarnowskiego i pułkownika Marcelego Ławrowskiego.

= Z Pragi donoszą: Na posiedzeniu komisyi dla uregulowania stosunków językowych przy władzach autonomicznych postawiono wniosek kompromisowy co do Pragi, który ma być jeszcze zatwierdzony przez dwie sekcye. Wniosek opiera się na zasadzie, że Pradze nie należy przyznawać żadnych praw wyjątkowych i przywilejów i że stolica musi być traktowana, jak inne miasta.

= W Bernie morawskiem robotnicy socyalistyczni urządzili wczoraj ponowną demonstracyę przeciwko projektom podatkowym Wydz. krajowego. Osobno demonstrowali robotnicy autonomiczni, osobno centralistyczni. Obie grupy liczyły po kilka tysięcy uczestników. Wygłoszono na ulicach mowy, poczem obie grupy udały się przed gmach sejmowy ze sztandarami, na których widniały napisy przeciwko projektom podatkowym. Policya zamknęła plac przed Sejmem, wobec czego demonstranci skoncentrowali się w bocznych ulicach, gdzie wygłaszano mowy. W tylnej części gmachu sejmowego wybito kilka szyb. Demonstranci nie zdolali przerwać kordonu policyi. Rzucono też kilka żabek. O godz. 2 po poł. panował już spokój.

Ze strony socyalistycznej i niemieckiej zgłoszono w Sejmie wniosek nagły przeciwko podjęciu wypłat w gotówce. Następnie prowadzono w dalszym ciągu rozprawę nad wnioskami nagłymi w sprawie przedłożeń podatkowych Wydz. krajowego.

Po wygłoszeniu kilku mów obstrukcyjnych posiedzenie zamknięto.

= Na giełdzie paryskiej pojawiła się wczoraj wiadomość, że rokowania w sprawie pożyczki tureckiej rozbiły się. Na Quai d'Orsay nie można było otrzymać potwierdzenia tej wiadomości.

= *Biuro Reutera* dowiaduje się, że rząd perski nie wysłał jeszcze odpowiedzi na notę angielską. Z dobrego źródła głoszą o treści odpowiedzi, która prawdopodobnie w sobotę będzie wręczona, co następuje:

Rząd perski jest zdania, że rozruchy w kraju wywołane zostały głównie z powodu obecności obcych wojsk, które wzbudziły u reakcyonistów fałszywe nadzieje powołania na tron dawnego szacha. Rząd sądzi, że rozruchy są też skutkiem niepomyślnych zabiegów o pożyczkę. Następnie nota wskazuje na to, że obecnie jeszcze toczą się rokowania z domem bankowym angielskim o pożyczkę, która ma być użyta na przywrócenie porządku. W końcu nota prosi rząd angielski o dozwolenie na podwyższenie ceł o 10 prc., z czego dochody użyte miałyby być na przywrócenie ładu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 21 października. Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej obradowała wczoraj nad budżetem Ministerstwa wojny.

Del. Kossuth oświadczył, że ponieważ Ministerstwo wojny zajmuje odporne stanowisko względem narodowych życzeń Węgrów, przeto stronnictwo mowcy musi czynić uchwalenie żądań państwowych zawisłem od wypełnienia tych życzeń, które byłyby nie osłabieniem, lecz wzmocnieniem armii.

Sprawozdawca Hegedüs, del. Solymossy i Heltai wyrazili P. Ministrowi wojny zaufanie. Del. Heltai przemawiał za należytem wykształceniem wojskowem żołnierzy i poprawą losu oficerów i żołnierzy.

Kraków, 21 października. *(Tel. pr.)* W sprawie sejmowej reformy wyborczej odbyło się wczoraj w sali Rady miejskiej zebranie, zwołane przez Polskie stronnictwo demokratyczne. Obrady zagaił wiceprezes Towarzystwa Wasung. Referat wygłosił radny adwokat Gertler. Zabierali głos poseł Gross, redaktor *N. Reformy* Konopiński, redaktor *Naprzodu* Haecker, ludowiec Bardel, redaktor *Głosu Narodu* Beaupré, adw. Danielak, adw. Rowiński (nar. demokr.), prof. Nowak, adw. Drobner, Tad. Tabaczyński, Wład. Horowicz. Uchwalono rezolucyę, proponowaną przez p. Konopińskiego, oświadczającą się za 4 przymiotnikowem prawem wyborczem, oraz rezolucyę dr. Beaupré, aby reformę oparto na zasadzie demokratycznej z usunięciem dzisiejszych kuryi, wreszcie rezolucyę dr. Danielaka, wzywającą wszystkich posłów demokratycznych, szczególnie z Krakowa, aby w porozumieniu z innymi posłami postępowymi póty nie dopuścili do żadnej uchwały w Sejmie, nawet co do budżetu, póki nie będzie uchwalona reforma wyborcza.

Kraków, 21 października. *(Tel. pr.)* Śledztwo w sprawie Trudnowskiego, zabójcy Rybaka, jest już ukończone. Rozprawa przed przysięgłymi odbędzie się w drugiej połowie listopada.

Kraków, 21 października. *(Tel. pr.)* Ostatecznie stwierdzono, że zabójstwa robotnika Stolarza w Ludwinowie dopuścił się Jan Kopeć, wyrobnik, którego wczoraj aresztowano. Podejrzanego o to zabójstwo Łyszczarza, wypuszczono na wolność.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 21 października. Prognoza na 22 października. W Galicyi wschodniej Pięknie, mierne wiatry, ciepłota spada, stan pogody niepewny.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, ciepłota spada, stan niepewny utrzymuje się nadal.

Wiedeń, 21 października. *Budapester Korrespondenz* donosi, że bar. Bienerth odwiedził dziś hr. Khuen-Hedervarego. Obaj Prezydenci ministrów konferowali przeszło godzinę.

Wiedeń, 21 października. Starszy radca rachunkowy, naczelnik departamentu rachunkowego Rządu krajowego w Opawie, Alojzy Baczyński, z okazyi przeniesienia na własną prośbę w stan spoczynku, otrzymał tytuł dyrektora rachunkowego.

Wiedeń, 21 października. Sąd tutejszy uwolnił docenta prywatnego z Pragi dr. Lutscha, który był dawniej docentem w Czerniowcach, oskarżonego o przekroczenie przeciwko bezpieczeństwu życia przez to, że spowodował pęknięcie rurki z nieusmierconymi bakcylami nosacizny, co pociągnęło za sobą śmierć dwu osób.

Paryż, 21 października. Na wieży Eiffla dokonano wczoraj próby z nową bronią zaczepną, pomysłu kapitana inżynieri Tarona, przeciw balonom. Składa się ona z oszczepu, który wyrzuca się z aeroplanu, lub balonu na balon unoszący się poniżej; oszczep przebija powłokę balonu, a przytem wybucha petarda, która zapala gaz w balonie. Wynik prób miał być pomyślny.

Paryż, 21 października. Na wczorajszej Radzie ministeryalnej doniósł prez. min. Briand, że akty sabotage'u są coraz rzadsze i że służba kolejowa funkcyonuje zupełnie normalnie.

Bruksela, 21 października. Bank narodowy podniósł stopę procentową z 4½ na 5 prc.

Tulon, 21 października. Przy rewizyi przedsięwziętej w tutejszym arsenale znaleziono u wielu robotników broszury anarchistyczne, oraz wezwanie do sabotage'u.

Lizbona, 21 października. *(Ag. Havasa)* Nuncyusz apostolski msgr. Tonti wyjechał zagranicę.

Londyn, 21 października. Bank angielski podwyższył stopę procentową z 4 prc. na 5 prc.

Konstantynopol, 21 października. *Tanin* donosi, że Porta wystosowała depeszę do Paryża, w której powiada, że żądanie rządu francuskiego w sprawie zamianowania francuskiego urzędnika przy ministerstwie skarbu, a drugiego przy trybunale obrachunkowym, jest niemożliwe do przyjęcia. Dziś minister skarbu ma ambasadorowi francuskiemu uzasadnić stanowisko Porty. Jeżeli odpowiedź Francyi będzie niepomyślna rokowania będą zerwane.

St. Louis, 21 października. Jeden z balonów wylądował w Pogamasing (Onteris, Kanada). Prócz tego donoszą, że inny balon widziano w pobliżu Anebec, o 1200 mil ztąd.

Zgon dyplomaty.

Wiedeń, 21 października. Zmarł tu wczoraj austro-węgierski ambasador w Paryżu, Rudolf bar. Khevenhüller.

Paryż, 21 października. Dzienniki poświęcają ś. p. hr. Khevenhüllerowi artykuły bardzo sympatyczne.

Figaro pisze, że ambasador Khevenhüller zawsze starał się kultywować dalej istniejące między Francyą a Austro-Węgrami przyjazne stosunki.

Matin zaznacza, że podczas przesilenia w Algesiras działał on pojednawczo, za co wdzięczna mu jest opinia publiczna we Francyi.

Gaulois pisze, że hr. Khevenhüller był prawdziwie rycerską postacią, którą w chwili ostatniego pożegnania należy ze czcią wspomninać.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 21 października. *(Tel. pr.).* Sprawę wyższych kursów, zawieszonych z powodu wątpliwej przynależności, rozstrzygnęło ministerstwo oświaty, wyjaśniając, że wszystkie kursy systematyczne o poziomie wyższym, niż średni, podlegają ministerstwu spraw wewnętrznych, czyli władzom administracyjnym. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że kursy będą otwarte w tych dniach

Warszawa, 21 października. *(Tel. prywc.).* W utworzonej przez Stow. właścicieli nieruchomości m. Warszawy komisyi samorządu odbywać się będą narady, na których oddany będzie pod dyskusyę plan działania w sprawie przygotowania społeczeństwa do przyjęcia samorządu miejscowego.

Petersburg, 21 października. *(Pet. Ag.)* Doniesienie jednego z pism zagranicznych o tajnym traktacie rossyjsko-angielskim jest nieprawdziwe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 października 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 666·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 854·—, Akcye Anglobanku 315·75, Akcye Unionbanku 632·50, Akcye Landerbanku 530·25, Akcye Bankvereinu 556·25, Akcye Bodencredit 1300·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 689·—, Akcye kolei państwowych 755·—, Akcye kolei Południowej 115·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5180·—, Akcye kolei czerniowieckiej 555·—, Akcye Alpiny 767·25, Akcye Rima Muranyi 703·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2830·—. Akcye Fabryki broni 732·—, Akcye Tureckie tytoniowe 374·50, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 822·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·80. Renta majowa 93·10, Austryacka Renta koronowa 93·05, Węgierska Renta koronowa 91·70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·85, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 93·80, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·10. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 256·25, Marki 117·73, Rubel 254·75. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·90. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Usposobienie z początku spokojne potem osłabione z powodu spadku akcyi naftowych. Dał się też uczuć brak wewnętrznej podniety.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego** ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go października 1910.

Burmistrz:

B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 października 1910.

Hotel George'a.

PP. hr. L. Ledochowski z Podola ross., K. Bohdanowicz z Orzechliba, L. Eydziałowicz z Sanoka, O. Körner z Wrocławia.

Hotel Reunion.

P. M. Olszewski z Lusławic.

Hotel Victoria.

P. ks. J. Welc z Sambora.

Hotel Francuski.

PP. J. Lange z Brzozowa, dr. J. Baranowski z Jasła.

Hotel Imperial.

PP. J. Exempliarsky z Paryża, W. Stanek z Wiszenki.

Hotel City.

P. hr. S. Konarski z Dubiecka.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 października.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	693	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	455	—	465	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	558	—	568	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (kupon bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	50	100	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	95	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	30	93	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	80	93	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	50	90	20
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	115	—	125	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	80	255	50
100 marek niemieckich	117	50	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 października 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·15	93·35
styczeń-lipiec	93·10	93·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·75	96·95
kwiecień-październik	96·75	96·95
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	165·75	169·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	219·50	225·50
„ „ 1864 po 100 zł.	321·—	327·—
„ „ 1864 po 50 zł.	321·—	327·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·50	290·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·40	115·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·10	93·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94·—	—·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·—	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	450·—	452·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·20	118·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·50	94·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·40	94·40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·15	98·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·10	97·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·05	97·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·85	96·85
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·65	94·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·95	94·95
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·45	111·65
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·75	91·95
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	75·25	76·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·50	230·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·50	230·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·95	92·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·50	93·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·50	90·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·—	115·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	255·15	257·15
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·30	95·30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·50	304·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	277·—	283·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·15	93·15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·40	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·80	93·80
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·80	99·80
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·65	88·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·50	103·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	27·50	31·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	516·—	526·—
Clary 40 zł. m. k.	212·—	222·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	118·—	128·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	88·—	94·—
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	60·25	64·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	37·25	41·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	260·—	270·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·40	317·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3890·—	3900·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	666·50	667·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	853·25	854·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	752·—	754·—
Gal. banku hip. 200 zł.	691·—	695·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	531·15	532·15
„ Austro-węg. 1400 kor.	1867·—	1876·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	633·70	634·70
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	273·—	274·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	462·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5160·—	5180·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	554·—	556·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1182·—	1191·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	765·—	769·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	848·—	854·20
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	768·60	769·60
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2830·—	2840·—
Schodnicy 500 kor.	527·—	534·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	376·—	380·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	236·—	239·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·67½	240·92½
Paryż za 100 franków	95·30	95·42½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·62	255·62
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	94·82½	94·97½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·17½	95·32½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·51	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·62½	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	94·95
Ruble	2·54¾	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. V. 2136/10 (7) (11881)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 11 listopada 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie licytacya realności lwh. 1059 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z parc. bud. 938/2 i parc. bud. 938/1, na której stoi dom dwupiątrowy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150.000 kor.

Najniższa cena wynosi 75.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. V. 3219/10 (5) (11880)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Samopomoc“ w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Aleksiewicza odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godz. 12·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 24 w Stanisławowie licytacya:

1. 31/40 części realności lwh. 123 ks. gr. gm. Wołczyniec, składającej się z parc. bud. lk. 51, na której zbudowaną jest chata mieszkalna słomą kryta i z parc. gr. lk. 917 o obszarze 9 ar. 71 m²,

2. 31/40 i 31/40 i 1/15 części realności lwh. 784 tej samej gminy, składającej się z parc. gr. lkat. 1610 o obszarze 26 ar. 62 m²,

3. 1/5 i 1/15 części realności lwh. 776 tejże gminy, składającej się z parc. gr. 756, 759/1 i 760/2 o łącznym obszarze 18 ar. 84 m² wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1. 31/40 części realności lwh. 123 na 101 kor., 2. 31/40 części realności lwh. 784 na 550 kor., 3. 1/5 części realności lwh. 776 na 60 kor., 4. 1/15 części realności lwh. 776 na 20 kor., 5. 1/15 części realności lwh. 784 na 47 kor.

Najniższa cena wynosi, ad 1. 68 kor., ad 2. 368 kor., ad 3. 40 kor., ad 4. 14 kor., ad 5. 32 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomośc nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 2388/10 (7) (11165)

Dnia 17 listopada 1910 o godzinie 10 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 136 ks. gr. gm. Liskowate.

Nieruchomość ta oceniona jest na 5474 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 3650 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 2839/10 (4) (11574)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku komercyalnego w Rozwadowie, odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 162 gm. Rozwadów objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6142 kor.

Najniższa cena wynosi 3925 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 10 września 1910.

L. 16482/910 (11781 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje II. publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina i mięsa w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1911, 1912 i 1913 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1911 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1912 względnie i na rok 1913 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym) na dzień 3 listopada 1910 o godz. 9 przed południem.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego, mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne, opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do 2 listopada 1910 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacyach dołączone być mają spisy tych obligacyj w 3 egzemplarzach na przepisanym formularzu (reskr. Ministr. z 17 lipca 1903 l. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania kor.	h.
1	Biecz	mięso	III.	4001	—
2	Ciężkowice			5288	—
3	Krościenko	wino		4200	—

Nowy Sącz, dnia 12 października 1910.

L. 18.233/10 (11687 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1911, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1911, do 31 grudnia 1913, rozpisuje się drugą publiczną licytacyę, na dzień 31 października 1910 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum a oznaczone na kopercie napisem, **na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa,** można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godz. po południu **dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi. Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucye dzierżawne.**

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tychże obligacyj **w 3 egzemplarzach,** po myśli reskryptu c. k. Minist. skarb. z 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, obowiązany jest po myśli ustawy kraj. z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. kr. nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tut. okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

I. podatku spożywczego od mięsa:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania kor.	h.	10% wadyum kor.	h.	Klasa taryfy	Licytacya ustna odbędzie się:
1	Zakliczyn	3680	—	368	—	III.	Dnia 31 października 1910 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
	II. podatku spożywczego od wina:						
1	Mielec	2151	—	216	—		Dnia 31 października 1910 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Żabno	1251	—	126	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 13 października 1910.

L. cz. E. 1185/10 (8) (11630 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 odbędzie się kolejno po sobie licytacya następujących nieruchomości:

a) połowy realności lwh. 1746 ks. gr. Darachów,

b) całej realności lwh. 1747 ks. gr. Darachów,

c) połowy realności lwh. 2140 ks. gr. Darachów,

d) połowy realności lwh. 735 tej samej gminy,

e) połowy realności lwh. 736 tej samej gminy,

f) całej realności lwh. 700 tej samej gminy wraz z przynależytościami.

Nieruchomości oraz części nieruchomości wystawionych na licytacyę, są ocenione następująco: ad a) na 1375 kor., ad b) na 1925 kor., ad c) na 422 kor., ad d) na 1769 kor., ad e) na 815 kor., ad f) na 5725 kor. wraz z przynależytościami.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad a) 916 kor. 66 hal., ad b) 1283 kor. 32 hal., ad c) 281 kor. 32 hal., ad d) 1179 kor. 32 hal., ad e) 543 kor. 32 hal., ad f) 4483 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 22 września 1910.

L. VIII. b. 3457/1 (35) (11686 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wisłoku pod Zaborowem-Nową wsią w km. od 83·360 do 85·700 zezwolonych przez komisyę regulacyi rzek w Galicyi na VI. posiedzeniu dnia 13 grudnia 1908 wykonać się mających w latach 1910, 1911 i 1912 odbędzie się dnia 9 listopada 1910 o godzinie 12 tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoku w Rzeszowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

2370.00 m.³ faszyn wiklowych,

4740.00 m.³ faszyn lasowych,

71100 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 16350 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoku w Rzeszowie i może być razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 500 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 października 1910.

Stempel 1 kor.

(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1910, 1911, 1912, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoku w Rzeszowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Wisłoku pod Zaborowem-Nową wsią w km. od 83.360 do 85.700 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składamy (my) . . . .

W . . . ., dnia . . . . . 1910.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 942/9 (31) (11864 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 15/18 części realności objętych lwh. 899 i 900 gm. Hałuszczyńce.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 1632 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 1088 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 14 września 1910.

L. 1270 (11809 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia na trzy (3) lata, t. j. od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1913 prawa poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych, piwa i miodu w okręgu poborowym miasta Pilzna rozpisuje się licytacyę ofertową.

Oferty zaopatrzone w stempel na 1 kor. i opieczętowane można wnosić do dnia 10 listopada 1910 do godziny 10 przed południem na ręce Zwierzchności gminy miasta Pilzna.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadyum w wysokości 10 prc. oferowanej kwoty.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi urzędowej Zwierzchności gminnej w godzinach urzędowych.

Pilzno, dnia 15 października 1910.

Burmistrz:

Marceli Szczeklik w. r.

L. cz. E. 81/9 (19) (11601 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności w Białej zastąpionej przez adw. dr. Plessnera odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacya dóbr Witkówka lwh. 565.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 74.977 kor.

Najniższa cena wynosi 49.984 koron 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 2076/10 (6) (11722 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Ehrenberga odbędzie się dnia 9 listopada 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wyjenionym, w biurze Nr. 12 licytacya 10/16 części realności lwh. 443 ks. gr. gm. Gorlice objętej, stanowiącej dom parterowy przy ulicy Kościuszki położony.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na 4140 kor.

Najniższa cena wynosi 2070 koron, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 3 października 1910.

L. cz. E. 2073/10 (3) (11617)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lei Juranowej w Knihininie wsi, odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw oddz. V. licytacya 1/6 realności lwh. 1569 gminy Sielec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 475 kor.

Najniższa cena wynosi 216 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kanc. oddz. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 19 września 1910.

L. 14.881/910. (11778 2—2)

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę przez oferty na następujące dostawy w roku 1911.

		W wartości około kor.	Wadyum.
1.	Leków	24.000	1.200
2.	Waty: Brunsa, szpitalnej celul. i drzewnej	5.400	540
3.	Gazy: jodoformowej, jedwabnej, kalgutu, silkwornu, batystu Bilrotha	1.200	120
4.	Artykułów gumowych i drenów	547	30
5.	Szczudeł i opasek	2.600	13
		Flaszek około	
6.	Wód: mineralnych, sztucznych i wody sodowej	34.520	500
		Sztuk około	
7.	Termometrów maksymalnych	400	40
8.	Okularów	250	50
		Metrów około	
9.	Organtyny i kalikotów	108.110	1.200
		Kilogramów około	
10.	Mięsa: wołowego i cielęciny	51.317	2 600
		Sztuk około	
11.	Drobiu	7.380	400
		Kilogramów około	
12.	Słoniny, smalcu i wyrobów masarskich	26.090	1.000
13.	Masła deserowego i kuchennego	3.600	500
		Kóp około	
14.	Jaj kurzych, deserowych i kuchen.	3.200	600
		Kilogramów około	
15.	Mąki pszennej, żytnej i grysiku	108.000	2.500
16.	Krup wszelkich, grochu i fasoli	7.000	500
17.	Makaronu krajowego	4.700	300
18.	Kawy i Herbaty	1.029	300
19.	Ryżu i towarów kolonialnych	4.691	300
20.	Bulionu	40	50
21.	Powideł, śliwek suszonych, owoców suszonych i jarzyn suszonych	9.000	500
		Hektolitrów około	
22.	Piwa lwowskiego	60	100
		Kilogramów około	
23.	Mydła, sody, krochmalu, świec, farbki	3.140	200
24.	Nafty	5 000	200
		Wartości około	
25.	Szczotek wszelkiego rodzaju	1.200	100
26.	Farb pokostowych i lakierów	3.400	150
27.	Smarów maszynowych i przyborów	2.000	100

Ceny należy zapodać za towar w najlepszej jakości przy dołączeniu próbek artykułu oferowanego.

Bliższych wyjaśnień w tej sprawie udzielać będzie zarząd szpitala w godzinach urzędowych, od 10 do 12 przed południem i tam też należy przejrzeć i własnoręcznym podpisem opatrzyć spisane szczegółowe warunki licytacyjne, na podstawie których zawarta zostanie umowa — odnosząca się do dostawy powyższych przedmiotów.

Oferty opieczętowane, opatrzone stemplem na 1 koronę przy zapewnieniu bezwzględnej tajemnicy o treści ofert do chwili urzędowego ich otwarcia wraz z oznaczonem wadyum, złożonem w kasie szpitala i z oświadczeniem, że oferentowi są znane warunki dostawy i takowym w razie otrzymania dostawy w całości się poddaje, składać należy w Zarządzie szpitala lub przesłać pocztą najdalej: **na mięso do 31 października b. r.** zaś na wszystkie **inne artykuły do 5 listopada b. r.** do godziny 9 zrana, poczem nastąpi otwarcie ofert.

W dniu otwarcia ofert mają się jawić oferenci w kancelaryi Zarządu osobiście lub zastąpić się przez upełnomocnionych zastępców, gdyż w razie przeciwnym odnośna oferta tylko wtedy będzie brana w rachubę, gdy okaże się najniższą i najodpowiedniejszą dla szpitala.

Przyjęcie ofert zależeć będzie od decyzyi Wydziału krajowego, który zastrzega sobie wolny wybór w zatwierdzeniu bez względu na wysokość cen oferowanych.

Lwów, dnia 12 października 1910.

Dyrektor krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

L. 5370/10 (11804 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym „Touste“ składającym się z 20 miejscowości w powiecie grzymałowskiego c. k. Urzędu podatkowego na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1913 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 rano publiczna licytacya zapomocą pisemnych i ustnych ofert.

Ceny wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 1305 kor. 36 hal; a co do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego roczna kwota 120 kor. 20 hal., na które to obydwa przedmioty dzierżawne należy wnosić odrębne oferty.

Oferty pisemne zaopatrzone znaczkiem wartościowym stemplowym na 1 koronę, do których też należy dołączyć wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania gotówką, lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących ustaw na kaucyę przyjęte być mogą, mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu najpóźniej do dnia 7 listopada 1910 do godziny 9 rano poczem rozpocznie się ustna licytacya, która trwać będzie do godziny 1 po południu.

Oferty pisemne należy na kopercie oznaczyć czego dotyczą.

Do wadyów złożonych w papierach wartościowych należy dołączyć spis tych papierów na druku urzędowym w 3 egzemplarzach.

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej, nie będą uwzględnione.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego winien jest w myśl § 1 i 2 gal. ust. kraj. z 7 lipca 1909 Dz. ust. kr. Nr. 102 uiszczać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym także 30 prc. tegoż czynszu tytułem dodatku krajowego a natomiast ma prawo pobierać od stron obowiązanych do płacenia rzeczonego podatku oprócz podatku także 30 prc. tytułem dodatku krajowego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej, należących do tego okręgu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 14 października 1910.

L. cz. E. 286/9 (11766 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Salamona Sternhella, adwokata w Stryju, odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa:

a) realności obj. lwh. 258 ks. gr. gm. Bircza miasto składającej się z parceli budowlanej, dwóch ogrodów i przynależności składającej się z kuczki i sztachet, 82 drzew owocowych,

b) realności położonej w rynku obj. lwh. 308 ks. gr. gm. Bircza miasto składającej się z domu murowanego w części piątrowego czynszowego,

c) realności położonej w rynku obj. lwh. 309 ks. gr. gm. Bircza miasto składającej się z domu murowanego piątrowego z domkiem part.,

d) realności położonej w rynku obj. lwh. 310 ks. gr. gm. Bircza miasto składającej się z domu piątrowego murowanego czynszowego wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu,

e) realności obj. lwh. 311 ks. gr. gm. Bircza miasto składającej się z ośmiu parc. budowl. częściowo w rynku, bądź w różnych częściach miasta i 20 parcel gruntu ogrodów wraz z przynależytościami składającemi się z parkanów, drzewa, studni, altanki i kuczki.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na: a) 8054 kor., przynależność zaś na 175 kor. 76 hal., b) na 54.037 kor., c) na 25.610 kor., d) na 49.582 kor. 50 hal., przynależności zaś na 55 kor. i e) na kwotę 90 578 kor., przynależność na 646 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4114 kor. 88 hal., ad b) 27.018 kor. 50 hal., ad c) 12.803 kor., ad d) 24 818 kor. 75 hal., ad e) kwotę 60 816 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i warunki licytacyjne) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibi sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 7 października 1910.

L. cz E. 942/8 (14) (11772 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya 12/18 części realności objętej lwh. 826 gm Hałuszczyńce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7424 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 4949 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 14 września 1910.

L. cz. E. 338/10 (9) (11773 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 153 gm. Skałat.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6750 kor.

Najniższa cena wynosi 3375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 14 września 1910.

L. 16.586/10 (I) (11808 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 3 listopada 1910 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe odbędzie się w biurze Magistratu w Nowym Sączu publiczna licytacya celem oddania w dzierżawę prawa poboru gminnych opłat konsumcyjnych od trunków w obrębie miasta Nowego Sącza, określonych ustawą z dnia 1 stycznia 1872 Dz. u. kr. Nr. 25 na przeciąg jednego roku, a mianowicie na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1911.

Dzierżawca tych opłat obowiązany będzie objąć w charakterze pełnomocnika pobór podatku rządowego od wina wraz z 30% dodatkiem krajowym w okręgu poborowym nowosądeckim i 50 procentowym dodatkiem gminnym w obrębie miasta Nowego Sącza i oznaczyć, a zarazem zagwarantować Gminie wysokość dochodu z tegoż podatku, jakoteż z dodatków.

Cena wywołania rocznego czynszu z dzierżawy opłat określonych ustawą z dnia 1 stycznia 1872 Dz u kr. Nr. 25 łącznie z rocznym dochodem z podatku i dodatków od wina wynosi 100.000 kor.

Wadyum 10 000 kor. Licytować można tylko zapomocą pisemnych ofert.

Warunki licytacyjne przeglądać można w biurze Magistratu w ratuszu codziennie w godzinach urzędowych.

Magistrat król. woln. miasta.

Nowy Sącz, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. 441/10 (5) (11774 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 6/8 z 2/3 części realności lwh. 578 gm. Skałat.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2367 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1683 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. 73/10 (3) (11402 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya majętności Wolniki lwh. 208 księgi tabularnej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 68.044 kor., przynależności zaś na 8720 kor.

Najniższa cena wynosi 51.176 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 23 września 1910.

Nr. 3347/10 (11807 2—3)

Ogłoszenie dostawy.

Na dostawę w roku 1911 nafty do oświetlenia dla c. k. Zakładu karnego w Stanisławowie rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Roczne zapotrzebowanie wynosi około 10.000 kilogramów najlepszego gatunku.

Zapotrzebowanie należy dostarczać do Zakładu karnego mniejszemi partyami, według wymogów zarządu.

Ceny rozumieją się z dostawą do Zakładu kary.

Oferty ostemplowane na 1 koronę mają być zapieczętowane i wniesione do dnia 7 listopada 1910 do 12 godziny w południe do c. k. Zakładu kary w Stanisławowie.

Do tego czasu ma także każdy z oferentów złożyć w Zakładzie karnym w Stanisławowie wadyum do wysokości 300 kor.

W razie przyjęcia oferty zostanie wadyum zatrzymane jako kaucya.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 7 listopada 1910 o godzinie pół do 4 po południu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Rozstrzygnięcie co do nadania dostawy nastąpi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Do czasu rozstrzygnięcia pozostają oferenci zobowiązani do podanych warunków w ofercie.

C. k. zarząd Zakładu kary w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 17 października 1910.

L. 912/910 (11596 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 12 listopada 1910 roku o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych, celem zabezpieczenia wykonania, względnie dostawy następujących objektów:

I. budowy budynku nadszybowego,
II. budowy magazynu na skład ropy,
III budowy drogi dojazdowej,
IV. dostawy urządzenia do wydobywania solanki, a mianowicie pompy solankowej kanadyjskiej wraz z motorem ropnym i transmisyą,
V. dostawy rurociągu lanego żelaznego około 1800 m dł,
VI. wykonania robót ziemnych dla tegoż rurociągu.

Kwoty kosztorysowe wynoszą: ad I. 6500 kor, ad II. 1362 kor. 85 hal, ad III. 2100 kor., ad IV. 13.260 kor., ad V. 12.160 kor., ad VI. 1008 kor.

Oferować można na wykonanie wszystkich, lub tylko poszczególnych objektów.

Plany, kosztorysy, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne i budowy, które oferenci przed wniesieniem ofert podpisać mają, przeglądać można w godzinach urzędowych, w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Oferty zestawione na udzielonych formularzach, ostemplowane znaczkiem na 1 kor. własnoręcznie podpisane, z podaniem w cyfrach i słowach opustu lub nadwyżki w procentach od sum kosztorysowych, zawierające 5% wadyum w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne zabezpieczenie mających, tudzież oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że oferent je bezwarunkowo przyjmuje, wnosić należy najpóźniej do dnia 12 listopada 1910 godziny 11 przed południem do c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Wadyum złożyć można także przed licytacyą w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Oferty później wniesione, lub nieodpowiadające warunkom licytacyjnym, nie zostaną uwzględnione.

Otwarcie ofert, przy którem licytanci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godzinie 11·30 przed południem.

Wynik ofert zatwierdza c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie, której przysłuża prawo zupełnie dowolnego wyboru między oferentami, względnie nieprzyjęcia żadnej z ofert.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 11 października 1910

L. N. IX. b) 387/2 (11741 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Jasielskim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 28 października 1910 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą za 9425 m^3, 43.973 kor. 30 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 października 1910.

L. cz. E. 412/10 (7) (11673 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Jaworowie zastąpionego przez adwokata dr. Allerhanda odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya 19/20 z 1/49 i 1/49 części realności 1026, 1/49 i 1/49 części realności 1027, 71/585 i 17/585 części realności 1029, połowy realności 1037, całych realności 1038 i 1069 gminy katastralnej Bonów wraz z przynależnościami, składającemi się z dzewostanu i budynków.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1. 19/20 z 1/49 części realności 1026 na 665 kor., 2. 1/49 części realności 1027 na 10 kor., 3. 71/585 części realności 1029 na 2858 kor. 46 hal., 4. cała realność 1038 na 26 600 kor., 5. 1/49 część realności 1026 na 700 kor., 6. 1/49 część realności 1027 na 10 kor., 7. 17/585 części realności 1029 na 684 kor. 42 hal., 8 cała realność 1069 na 350 kor., 9. połowa realności 1037 na 3450 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 443 kor. 32 hal., ad 2. 6 kor. 66 hal., ad 3. 1905 kor. 64 hal., ad 4. 17.733 kor. 32 hal., ad 5. 466 kor. 66 hal., ad 6. 6 kor. 66 hal., ad 7. 456 kor. 28 hal., ad 8 246 kor. 66 hal.. ad 9. 2300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem ustala się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 20 września 1910.

L. 17.854/10 (11594 1—3)

Obwieszczenie.

C. k Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do wiadomości, że w kancelaryi oddziału c. k. straży skarbowej w Cieszanowie odbędzie się dnia 7 listopada 1910 (poniedziałek) między godziną 11 przed południem a 1 po południu rozprawa celem zawarcia z przemysłowcami obowiązanymi do opłacania podatku konsumcyjnego od mięsa „ugody solidarnej" co do poboru tego podatku w okręgu poborowym Cieszanów.

Ugoda zawartą będzie na trzechlecie 1911—1912—1913 a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie albo warunkowo t. j. na rok (1911) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1912) i trzeci (1913) o ile po roku lub po dwu latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

Jako roczny ryczałt ugodowy za prawo poboru tego podatku ustanawia się kwotę 16.350 kor., t. j. szesnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt koron.

Przy rozprawie ugodowej zastąpioną być ma i zgadzać się z umową większość obowiązanych do opłaty tego podatku przemysłowców co do ilości głów i rozmiaru wykonywanego przemysłu.

Udział w rozprawie można wziąć bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika przyczem pełnomocnicy opatrzeni być muszą legalizowanemi pełnomocnictwami.

Jeżli ugoda dojdzie do skutku, Towarzystwo ugodowe obowiązane będzie celem zabezpieczenia warunków umowy złożyć przy zawarciu ugody a najpóźniej w terminie 8 dni od dnia zawarcia ugody kaucyę w wysokości 4-tej części ryczałtu ugodowego w gotówce lub w papierach wartościowych.

Osoby chcące po za spółką ugodową prawo poboru tego podatku wydzierżawić, mają wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu najpóźniej do dnia 18 października 1910 pisemne w przepisanej formie oferty, zaopatrzone w wadyum 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, przyczem się zauważa, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeśli ofiarowany roczny czynsz wyższy będzie, co najmniej o 10 prc. od wyznaczonego powyż ryczałtu ugodowego a i w takim jeszcze wypadku uwzględnienie ofert podlegać będzie w pierwszym rzędzie na tem, że ofiarowany w nich najwyższy roczny czynsz dzierżawny żądanym będzie jako roczny ryczałt ugodowy, o czem przemysłowcy obowiązani do opłaty podatku od mięsa zawiadomieni by zostali dodatkowo na 14 dni przed rozprawą ugodową t. j. najpóźniej dnia 24 października 1910.

Gdyby wskutek takiego podwyższenia ryczałtu ugoda solidarna nie przyszła do skutku, wówczas zostanie rozpisaną licytacya na wydzierżawienie w mowie będącego prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa z ceną wywołania odpowiadającą kwocie ofiarowanego czynszu to też oferta ma zawierać oświadczenie, że oferent ręczy złożonem wadyum za wynik licytacyi do wysokości kwoty zaofiarowanego czynszu.

Bliższe warunki ugodowe mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 4 października 1910.

L. cz. Nc. VIII. 599/10 (1) (11847)

Edykt licytacyjny.

Na podstawie uchwały ogółu wierzycieli masy konkursowej firmy Meilech & Pinkas Landau w Gorlicach powziętej przy audyencyi w dniu 9 lipca 1910 stwierdzonej uchwałą komisarza konkursowego z dnia 2 sierpnia 1910 L. cz. S. 5/7 375 c. c. a na wniosek dr. Radomyskiego jako zarządcy masy konkursowej firmy Meilech & M Pinkas Landau w Gorlicach zezwala się na licytacyjną sprzedaż wierzytelności tej masy w łącznej kwocie 70 672 kor. 97 hal. a to pod następującymi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi będą wierzytelności łączną kwotę 70 672 kor. 97 hal. wynoszące o ileby do dnia licytacyi wypłacone nie zostały, co przed rozpoczęciem licytacyi ogłoszonem zostanie.

2. Masa konkursowa firmy Meilech & M. Pinkas Landau nie ręczy kupującemu ani za należność ani za ściągalność sprzedać się mających wierzytelności.

3. Najniższa cena kupna sprzedać się mających wierzytelności poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi kwotę 4000 kor.

4. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć kwotę 400 kor. tytułem wadyum w gotówce lub w austryackich papierach wartościowych lub w książeczkach wkładkowych do lokowania funduszów się mających.

5. Najwyższą ofiarowaną cenę kupna należy natychmiast w całości i gotówką w sądzie złożyć.

6. Po złożeniu całkowitej ceny kupna zostanie nabywcy wydany dekret własności co do nabytych przez niego wierzytelności.

Celem przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się w tut. sądzie Nr. biura 8, II. piętro termin na dzień 14 listopada 1910 o godzinie 10 rano.

Wykaz wierzytelności sprzedać się mających przeglądać można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 9, II. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Gorlice, dnia 12 października 1910.

L. cz. E. 1247/10 (7) (11890)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w odbędzie się sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 8/64 części realności lwh. 225 gm. Staresioło Onufrego Włacha własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1117 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 745 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Bóbrka, dnia 29 września 1910.

L. cz. E. V. 3201/10 (5) (11893)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Adeli Kontes recte Feuerstein zastąpionej przez adw. dr. Schera w Drohobyczu odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 133 ks. gr. gm. Drohobycz-Zagrody miejskie objętej, składającej się z pbud. 358 i 2298 z budynkami oraz z pgr. 228, 229, 230, 231, 232 wraz z przynależnościami.

Przedłożone przez wnioskodawczynię warunki licytacyjne zatwierdza się z tem, że licytantów, którzy są współwłaścicielami realności może sędzia uwolnić od składania wadyum.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 47/9 (66) (11923)

Obwieszczenie.

Rozpisaną uchwałą z daty 1 września 1910 E. 47/9 (59) licytacyjną sprzedaż dóbr Pstrągowa lwh. 993 ks. tab. Rzeszów objętych, Stanisława Mieszkowskiego własnych, odwołuje się.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 4 października 1910.

L. cz. E. V. 3470/10 (4) (11879)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Semka Nastyszyna s. Jakowa, zastąpionego przez dr. Jana Mandyczewskiego, odbędzie się dnia 11 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie ul. Kraszewskiego licytacya 1/2 realności lwh. 1129 ks. gr. gm. kat. Pobereże składającej się z: 1. parc. bud. lkat. 701, 2. domu mieszkalnego, 3. stajni i 4. budynku gospodarczego, 5. parceli grunt. lk. 2929/2 roli i 6. parc. gr. l. 2929/1 roli.

Nieruchomość 1/2 lwh. 1129 ks. gr. gm. Pobereże wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1055 kor.

Najniższa cena 1/2 lwh. 1129 ks. gr. gm. kat. Pobereże wynosi 703 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 1969/10 (4) (11876)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy handl. M. Karol we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Steinbergera we Lwowie odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya połowy realności lwh. 24 ks. gr. gm. kat Jasło objętej przy ulicy Basztowej położonej.

Nieruchomość ta w połowie wystawiona na licytacyę jest ocenioną i wartość tejże ustaloną na 705 kor.

Najniższa cena wynosi 352 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jasło, dnia 17 września 1910.

L. Prez. 533 15/10 (11895)

Ogłoszenie dostawy.

Wskutek reskryptu Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 października 1910 Pres. 25.239 15L/10 rozpisuje się po myśli rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 3 kwietnia 1909 Nr. 61 Dz. p. p. publiczną rozprawę ofertową celem zabezpieczenia dostawy sprzętów stolarskich na wewnętrzne urządzenie sądu, których cena kosztorysu została obliczoną na sumę 5456 kor. 60 hal.

Przedmioty powyższe mają być dostawione do gmachu sądu powiatowego w Haliczu najpóźniej do 1 kwietnia 1911.

Należytość będzie wypłacona po dostarczeniu i skolaudowaniu przedmiotów z pomyślnym wynikiem przez Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Oferty w przepisanej formie sporządzone należy zamknięte i opieczętowane, opatrzone napisem; „Oferta N. N." najdalej do 8 listopada 1910 do godziny 12 w południe wnieść do Naczelnictwa sądu powiatowego w Haliczu, wraz z wadyum w wysokości 5 prc. wartości roboty obliczonej przez oferenta.

Oferty mogą opiewać ryczałtowo lub na ceny jednostkowe.

Wadyum może być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych, bezpieczeństwo pupilarne mających.

Wybór oferentów rozstrzyga Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Do czasu rozstrzygnięcia pozostają oferenci zobowiązani do podanych w ofercie warunków.

Szczegółowe warunki dostawy oraz kosztorys przedmiotów wykonać się mających są do przeglądnięcia w godzinach urzędowych w kancelaryi Naczelnictwa sądu powiatowego w Haliczu.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 19 października 1910.

L. cz. E. 989/10 (4) (11672)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1910 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 7 licytacya realności lwh. 3247 gm. Jaworów, wartość szacunkowej 1175 kor.

Najniższa oferta wynosi 587 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 346/10 (3) (11389)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 245 kgr. Tuczapy Wasyla Mateczko Ili własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę. jest oceniona na 1504 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 1002 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 10 września 1910.

L. cz. E. 314/10 (7) (11889)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Bołszowcach odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya 1/2 realności lwh. 480 gminy Podszumlańce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3265 kor.

Najniższa cena wynosi 2176 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce dnia 8 października 1910.

L. cz. E. 1288/10 (5) (11888)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedia Gramy s. Hrycia odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1/3 części realności lwh. 268 ks. gr. gm. Bouszów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 436 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 291 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 71/10 (9) (11530)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Grybowie, zastąpionego przez adw. dr. Stanisława Rokacha odbędzie się dnia 17 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacya:

a) realności lwh. 116 ks. gr. gm. kat. Mszalnica objętej;

b) 4/24 części realności lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Mszalnica objętych zobowiązanego Tomasza Ogorzałka własnych bez przynależności.

Nieruchomości powyż wymienione wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) na kwotę 3912 kor. 49 hal., ad b) na kwotę 690 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 2608 kor. 32 hal., ad b) kwotę 460 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ktore się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 26 września 1910.

L. cz. E. 2024/10 (4) (11244)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacya realności lwh. 27 gm. Rzęsna ruska wraz z przynależnościami składające mi się z ziemiopłodów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1598 kor. 3 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 1086 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibi sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 września 1910.

L. cz. E 2445/10 (5) (11788)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Paluchniaka zastąpionego przez p. adwokata dr. Henryka Rosenbuscha w Jaśle odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 48 ks. gr. gm. kat. Załęże objętej wraz z przynależytościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest oceniona i wartość tejże podana na kwotę 4708 kor., przynależności zaś na 48 kor.

Najniższa cena wynosi 3170 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 19 września 1910.

L. cz. E. VIII. 1699/10 (4) (11835)

Zobowiązany Michał Sumara z Trzciany.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiba Winda w Sędziszowie odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 638 ks. gr. gm. kat. Trzciana objętej, zobowiązanego Michała Sumary własnej, składającej się z gruntu w obszarze 40 ar. 09 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 468 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 6 września 1910.

L. cz. E. 649/10 (14) (11464)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 962, 2383 oraz połowy realności lwh. 957 gm. Dynów objętych Ludwiki z Gątkiewiczów 1-o Sałustowicz 2-o Weissberg własnych wraz z przynależytościami, składającemi się z kadzi na deszczówkę.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 16.668 kor. 10 hal., przynależności zaś na 3 kor.

Najniższa cena wynosi 10.000 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 6 października 1910.

L. cz. E. 339/10 (7) (11529)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Grybowie, zastąpionego przez adwokata dr. Stanisława Rokacha, odbędzie się dnia 16 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacya: a) realności lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Siołkowa objętej, b) połowy realności lwh. 93 ks. gr. gm. kat. Siołkowa objętej zobowiązanego Wojciecha Obrzuta syna Jana własnych bez przynależności.

Nieruchomości powyż wymienione wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na kwotę 6977 kor. 56 hal., ad b) na kwotę 281 kor. 03 hal.

Najniższa cena wynosi: ad. a) kwotę 4651 kor. 70 hal., ad b) kwotę 187 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 8 września 1910.

L. cz. E. 555/10 (4) (11677)

Edykt.

Dnia 15 listopada 1910 o godz. 9·30 rano w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya realności lwh. 309 i 310 ks. gr. gm. kat. Szczytniki objętych, a ocenionych: pierwsza na 1208 kor., druga na 260 koron.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 806 kor., a co do drugiej 174 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 24 września 1910.

L. cz. E. 1093/10 (6) (11941)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Leiby Künla w Haliczu odbędzie się dnia 28 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya 2/4 części realności lwh. 703 gminy Wiktorów, składającej się z gruntów ornych i łąk.

Cząstka nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1120 kor.

Najniższa cena wynesi 746 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 10 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 6/5 (212) (11871)

Ogłoszenie.

Z powodu zmian zaszłych w składzie członków Senatu VI. w sprawach konkursowych w tut. sądzie w toku będących, w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. radcy sądu krajowego wyższego Juliusza Pietscha, ustanawia się komisarzem konkursowym c. k. radcę sądu krajowego Feliksa Wilczyńskiego a to w konkursach:

1. Juliusza Przeworskiego S. 6/5,
2. Firmy Jetti Buchner S. 8/7,
3. Firmy Teodor Rappaport S. 6/8,
4. Firmy A. Liebeskind S. 5/9,
5. Teofila Lukasa S. 1/10,
6. Masy spadkowej Izraela Schönfelda pod firmą „J. Schönfeld" S. 4/10,
7. Majera Breita i Efroima Eisenthala S. 6/10 i
8. Szymona Strassberga S. 10/10.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 1 października 1910.

Konkursa.

L. 132.787/II. (11795 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta pocztowego przy c. k. urzędzie pocztowym w Dorze z poborami 3 klasy 1 stopnia i dodatkiem 745 kor. 91 hal. rocznie na służącego.

Podania wnosić należy do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie w nieprzekraczalnym terminie do 4 listopada b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 11 października 1910.

L. 3509/1610 (11451 2—3)

Konkurs.

Na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Białej. Wymagane kwalifikacye są: Nieprzekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacyi dróg. Z posadą tą połączone są następujące pobory roczne:

Płaca w kwocie 1200 kor., z dodatkiem drożyźnianym 240 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor.

W razie wykazania wydatniejszej kwalifikacyi mogą być pobory według umowy podwyższone.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, a po upływie tego roku i stwierdzeniu zadowalającego uzdolnienia do pełnienia tej służby, nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winien najpóźniej do 15 listopada b. r. wnieść do Wydziału powiatowego podanie zaopatrzone w metrykę, świadectwo szkolne i z odbytej praktyki.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Biała, dnia 28 września 1910.

L. 1536/10 (11806 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć ś. p. Franciszka Burzyńskiego posady c. k. notaryusza w Stanisławowie, ewentualnie innej wskutek przeniesienia w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady, wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 30 listopada 1910.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 4 października 1910.

L. 6.827/pr. (11914)

Konkurs

celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu pięciu, ewentualnie więcej posad koncypistów skarbu w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci winni wnieść podanie zaopatrzone w dowody przepisanych wymogów tudzież znajomości języków krajowych oraz języka niemieckiego w słowie i piśmie w przeciągu 4 tygodni przepisaną drogą służbową do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 18 października 1910.

L. 6.940/pr. (11913)

Konkurs

w celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jednej, ewentualnie więcej posad rewidentów rachunkowych w IX., oficyałów rachunkowych w X. i asystentów rachunkowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów oraz znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach winni kompetenci oświadczyć czy, w jakim stopniu i z którymi galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi, są spokrewnieni, lub spowinowaceni.

Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 17 października 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2464 (18) P./10 (11608 2—3)

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 28 listopada 1910 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Fryderyka Jakubowskiego, tudzież radców c. k. sądu krajowego Karola Reinera, Leona Bereźnickiego, Jacka Żyborskiego, Jana Turkiewicza i Jana Dębickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 11 października 1910.

L. Prez. 26.691 (11802 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Władysław Dolais c. k. notaryusz w Jordanowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 21 lipca 1910 L. 20.025 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Tłumaczu z dniem 20 października 1910 urzędowanie w Tłumaczu obejmuje.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 17 października 1910.

L. IX. a. 941/5 (11547 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Namiestnictwo na podstawie upoważnienia c. k. Ministerstwa robót publicznych udzielonego reskryptem z dnia 30 września 1910 L. 6, VII. (18) zaprowadza sześciomiesięczny niższy kurs przygotowawczy dla wykształcenia państwowych drogomistrzów.

Celem tego kursu jest odpowiednie przygotowanie kandydatów, ubiegających się o posady państwowych drogomistrzów, oraz dalsze kształcenie drogomistrzów będących już w służbie i przygotowanie ich do wyższego kursu, który później będzie otwarty celem zupełnego wykształcenia drogomistrzów w ich zawodzie.

Kurs ten, który podlegać będzie kierownictwu naczelnika departamentu budownictwa drogowego w Namiestnictwie, otwiera się w budynku c. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie z dniem 1 grudnia 1910 i trwać będzie do dnia 31 maja 1911 roku.

Kandydaci z poza cywilnej służby państwowej ubiegający się o przyjęcie na ten niższy kurs przygotowawczy dla drogomistrzów winni oprócz dowodów, że uczynili zadość warunkom przepisanym do uzyskania państwowej posady drogomistrza, dołączyć do własnoręcznego podania sporządzony bez obcej pomocy techniczny szkic odręczny, celem udowodnienia zdolności rysunkowych.

Podoficerowie uprawnieni po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 oraz odbywający 12 ty rok służby prezencyjnej, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Przyjmowanie na ten kurs kandydatów z pośród państwowych drogomistrzów nastąpi na ich podania w miarę kwalifikacyi służbowej. Przy równej kwalifikacyi mają pierwszeństwo ci kandydaci, którym nadano posady na podstawie ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 (certyfikatyści).

Podania wnosić należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do dnia 31 października 1910.

Kandydaci będący w państwowej służbie cywilnej lub wojskowej winni wnosić podania w przepisanej drodze służbowej.

Podania nienależycie udokumentowane lub wniesione po terminie, nie będą uwzględnione.

Ilość uczestników kursu jest ograniczona, a mianowicie może być dopuszczonych najwyżej 10 kandydatów na drogomistrzów i 10-ciu pozostających już w służbie państwowych drogomistrzów.

Gdyby było więcej odpowiednich kandydatów niż miejsc wolnych, będą nadliczbowi prenotowani do przyjęcia na przyszłoroczny kurs i w takim razie mają pierwszeństwo przed nowo zgłaszającymi się kandydatami, niezależnie jednak od pierwszeństwa które przysługuje podoficerom uprawnionym po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 i takim, którzy odbywają 12-ty rok służby prezencyjnej, względnie tym pozostającym w służbie cywilnej kandydatom, którzy należą do certyfikatystów.

C. k. drogomistrzowie państwowi, powołani na ten kurs otrzymają, o ile ich miejsce służbowe leży poza Lwowem, oprócz przepisanych należytości za podróż tam i z powrotem, zapomogę miesięczną w kwocie 80 kor. na czas trwania kursu.

Po ukończeniu kursu będą jego uczestnicy poddani egzaminowi.

Odbyty z dobrym wynikiem niższy kurs zastępuje u kandydatów na posady drogomistrzów praktykę sześciomiesięczną.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 października 1910.

L. cz. C. II. 521/10 (1) (11790 2—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Soldat mylnie Donner i Simchemu Chaimowi Soldat mylnie Donner, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Chaima Klügera pozew o uznanie i wpis prawa własności połowy pbud. 535/2 w Bóbrce.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 27 października 1910 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Soldat mylnie Donner i Simchy Chaima Soldat mylnie Donner ustanawia się pana dr. Adolfo Rotfelda adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Soldat mylnie Donner i Simchę Chaima Soldat mylnie Donner w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 3 października 1910.

L. cz. G. E. 321/56 (6) (11874 2—3)

Edykt.

Pp. Antoninie Matkowskiej żonie Jerzego, Rozalii Bandurskiej żonie Bazylego, Antoniemu Czaprańskiemu i Ignacemu Błażowskiemu synowi Agnieszki z Horodyszcza w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Samborze względem przekazania funduszu wynagrodzenia za zniesienie powinności poddańczych w majętności „część dóbr Horodyszcze" dom. 31 pag. 415 obecnie lwh. 580 tutejszej księgi gruntowej dla większych posiadłości, ma być doręczoną uchwała z dnia 30 lipca 1910 l. G. E. 321/56 (3).

Ponieważ niewiadomo gdzie wyż wymienieni przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana Dyonizego Korytowskiego z Sambora.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymieniony w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 4 października 1910.

L. cz. C. XIII. 514/10 (1) (11865 2—3)

Edykt.

Przeciw Tadeuszowi Podoskiemu, byłemu urzędnikowi we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Rudolfinę hr. Csaky ur. hr. Stadion i tow. pozew o wydanie ksiąg gospodarczych i kasowych dotyczących dóbr Łysiec.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tadeusza Podoskiego ustanawia się pana adw. dr. Hlavatego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tadeusza Podoskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIII.

Lwów, dnia 3 października 1910.

L. cz. Cg. I. 346/10 (3) (11358 2—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Jankowskiemu i Jędrzejowi Jankowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Józefa Szczygła i spół. pozew o wydzielenie parcel z posiadłości gruntowej lwh. 119 gm. Krzeszowice.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 6 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana i Jędrzeja Jankowskich ustanawia się pana adw. dr. Fröhlicha w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana i Jędrzeja Jankowskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 30 września 1910.

L. cz. C. II. 487/10 (1) (11900)

Edykt.

Przeciw Henrykowi Wulkanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Natalię Littner pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 października 1910 o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Henryka Wulkana ustanawia się pana Salamona Wulkana w Oświęcimiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Henryka Wulkana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Oświęcim, dnia 11 października 1910.

L. cz. C. II. 617/10, C. II. 618/10, C. II. 631/10 (1) (11894)

Edykt.

Przeciw Melanii z Tutków Dudyczowej z Regetowa wyżnego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez 1) Jacka Kozina, 2) Osyfa Izbiańskiego i 3) Tymka Morocha z Regetowa wyżnego pozew ad 1) o 400 kor., ad 2) o 500 kor. i 200 kor., ad 3) o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 26 października 1910 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Melanii Dudyczowej ustanawia się pana dr. Sterna adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 18 października 1910.

L. cz. C. II. 277/10 (2) (11899)

Edykt.

Przeciw Maryi Gręczek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Reginę Rypel z Gronkowa pozew o 680 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 31 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Landaua w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 28 września 1910.

L. cz. Cw. 2744/10 (1) (11512)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Annie Lehrhaupt przedtem w Tarnowie, wniósł Hersch Bernstein przez adw. dr. Hellera w Tarnowie skargę o 3267 kor. 68 hal.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 30 września 1910 Cw. 2744/10 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Tadeusz Folner w Tarnowie będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 30 września 1910.

L. cz. Cg. I. 435/10 (1) (11875)

Edykt.

Przeciw Jetti Kleinmann której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Franciszka Rawicza Mysłowskiego w Żwiniaczu pozew o wykreślenie prawa zastawu z karty C. lwh. 196 ks. gr. dla „dóbr“ obwodu tarnopolskiego.

Na podstawie pozwu z dnia 28 września 1910 l. cz. Cg. I. 435/10 (1) wyznaczony został termin do pierwszej audyencyi na dzień 12 października 1910 o godz. 8·30 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Jetti Kleinmann ustanawia się pana dr. Hołubowicza adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku randkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 1 października 1910.

L. Prez. 3235 (18) 2/10 (11872)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 1 grudnia 1910 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego dr. Władysława Kruczkiewicza, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Maryana Czernego, Stanisława Turskiego, Józefa Garbaczyńskiego i Władysława Mossora.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 13 października 1910.

L. cz. Tab. 3464/10 (11660)

Edykt.

Antoninie z Kramarzów Zbrojowej z Krowodrzy ma być doręczoną uchwała z dnia 14 maja 1910 L. hip. 2037/10.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Antonina z Kramarzów Zbrojowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Józefa Gleitzmana adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. XIX.
Kraków, dnia 13 września 1910.

L. cz. C. II. 461/10 (11569)

Edykt.

W sprawie Andrucha Smalucha w Potokach przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jewki z Mrozowskich 1-o Hrycyna 2 o Piersiak z Potoków o 400 kor. zpn., ustanawia się dla tejże kuratorem ad actum adw. dr. Wilkowskiego z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 11 października 1910.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 122/10 (16) (11019 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu Od. VI. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 11 czerwca 1910 L. cz. Nc. IV. 613/10 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Adamem Gedroyc w Kipiaczce z powodu stwierdzonej przez Sąd tutejszy choroby umysłowej a kuratorem ustanawia p. Gedeona Gedroyca we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 5 lipca 1910.

L. cz. P. 96/10 (10993 2—3)

Edykt.

Za obłąkanego uznano Piotra Soprycha w Dulczówce.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Wojcika w Słotowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 2 września 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Pociąg posp. przych. o g	Pociąg osob. przych. o g	Na dworzec główny:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Pociąg posp. odch. o g	Pociąg osob. odch. o g	Z dworca głównego:
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan. (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka Rymanowa, Iwonicza, (p Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny. Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
3·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
3·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
7·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·13	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec. Skały. Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
3·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Z dworca „Lwów-Podzamcze“:
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·37	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Z dworca „Lwów-Łyczaków“:
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Wiunik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 3·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 3·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Kartofle Waldmany 50 wagonów sprzedam. Wiadomość: TOKARSKA p. Stojanów.

Do komisowej sprzedaży otrzymałem: Dryling z lufami Krupa. Manlicher- Schenauer. Expres Dubelt. Biks-Expres. Hamerles C. L. 16 i masa innych przyborów myśliwskich za bezcen.

B. JANKOWSKI Lwów, ul. Czarnieckiego 2.

FAVORIT żurnal sezonowy na jesień i zimę jest już do nabycia. Ponadto polecam gotowe kroje na suknie, kostyumy, żakiety, staniki, bluzki, spodnice, szlafroki, matynki, ubiory dla dzieci, bieliznę damską, męską i dziecięcą, jakoteż lalki (manekiny). Z poważaniem **R. Landau, Lwów, Czarnieckiego 3.**

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Cztery pokoje,

kuchnia, przedpokój, i pokój kawalerski zaraz do wynajęcia Czarnieckiego 6, dozorca wskaże.

Damska fryzyerka

(katoliczka) poleca się Paniom. Ulica Głowińskiego l. 23.

Helena Lech.

Pokój wspólny lub osobny zaraz wolny, od 1 i 15 listopada, ul. Ruska 3, drzwi 3, front, I piętro.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.



Do Ameryki Kanady przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD
we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu **w Tryeście:**
Carpathia 26 października 1910.
Saxonia 8 listopada 1910.
Pannonia: 15 listopada 1910.

Z Liwerpoolu: (największe i najwspanialsze parowce świata):
Lusitania: 5 listopada, 17 grudnia 1910.
Mauretania: 29 października, 19 listopada, 10 grudnia 1910.



Cenniki gratis.

Maszyny na raty
poleca firma:
J. IWANICKIEGO
Lwów,
Hotel George'a.
Filia w Krakowie: Hotel Pollera.

Przybory rysunkowe dla P. T. inżynierów najtaniej
STANISŁAW ABL
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Dr. Stanisława Warmskiego
PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM
zbiór
Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.
Do nabycia w biurze dzienników
Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.
Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Komplety „Bluszczu"
z I. kwartału 1910
są do nabycia
w Głównej Ekspedycyi Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Z POWODU WYGAŚNIĘCIA PRAWA PROPINACYI
polecamy **wszystkim Interesowanym** wydaną
w „ZBIORZE USTAW" ZUKERKANDLA
USTAWĘ KRAJOWĄ z 20 grudnia 1905 dz. u. kr. Nr. 111 z r. 1906
o zarządzeniach z powodu wygaśnięcia prawa propinacyi **USTAWA** o opłatach szynkarskich
wraz z rozporządzeniem wykonawczem
z dnia 14 września 1910 L. Nam. 14.271/pr. dz. u. kr. Nr. 183.
Cena egz. tylko 80 hal. (z przesyłką 90 hal.)
Do nabycia we wszystkich księgarn. lub **wprost w Księgarni nakład.**
W. ZUKERKANDLA w ZŁOCZOWIE.

LOTERYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ
na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie
ciągnienie 12 listopada 1910
we Lwowie.

Losów 150.000. **Cena losu 1 kor.**

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.
3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.
Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.